Nr 348 b. Dnia 16 grudnia. Wtorek. Dnia 4 (16) grudnia 1884 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Dzień jutrzejszy kościół poświęca pamiątce św. Łazarza, który po Wniebowstąpieniu Chrystusa przybył do Marsylji we Francji i tu wyświęcony na biskupa, sprawował urząd pasterski.

— Przypominamy, iż czwarte suche dni przypadają w w dniach: 17-ym, 19-ym i 20-ym b. m., t. j. jutro, w piątek i sobotę.

Przegląd polityczny.

Z Wiednia piszą do nas pod dniem 14 ym b. m. co następuje:

„Dążność zamachowa dwóch wniosków opozycji została wczoraj z góry w izbie przed merytorycznem załatwieniem udaremnioną przez ten fakt, że za wnioskami lewicy, tj. za zbadaniem poruszonych kwestyj, oświadczyła się *cała prawica i wszyscy ministrowie* za niemi głosowali. Co do wniosku oskarżającego rząd, że na rzecz prywatnych koncesyj przekracza prawo o kolejach lokalnych, już zaraz na pierwszem posiedzeniu komisji rzecz wyjaśniła się należycie. Opozycja oskarża rząd, iż nadaje *prawa*, tymczasem referent ministerjum oraz jeneralny dyrektor państwowych kolei wykazali, iż rząd udzielając koncesji, o którą od kilku lat całe okolice się upominały, nałożył na właścicieli koncesji *obowiązki*, ciężary, których państwo na siebie przyjąć nie mogło. Wniosek był przeto prostą hecą, napaścią, którą doskonale określa *Presse* w tych słowach: „Jakto, są jeszcze w Austrji ludzie, którzy na własne ryzyko chcą budować koleje? Zabić ich siekierą! Jakto, są przedsiębiorstwa, które kapitałem swoim nie prowadzą lichwy, ani na giełdzie nie spekulują i nie wysyłają go za granicę, ale w państwie pragną umieścić? Duście je, aż się uduszą! Są politycy, którzy nie według łokcia przykrawują szablony, którzy oceniając wszechstronnie stosunki, zabezpieczają sobie nieodzowną w rozwoju ekonomicznym wolność? Zarzucić ich obelgami! skoro brak myśli, argumentów, frazesa nie skutkują, trzeba rzucić silne jakie podejrzenie przeciwko ministrowi; a niech wtedy i djabeł mszę czyta, to i tak stenografowie zanotują „wielkie poruszenie w izbie".

„Co do drugiego wniosku, ponownego zbadania sprawy prowizyjnej, z powodu podejrzeń rzuconych na posła Kozłowskiego, to przemówienie posła Madejskiego rzecz całą jasno stawia, należy przeto podać je w dosłownem brzmieniu: „Sądzę, że nie może to ulegać wątpliwości, jakie stanowisko polscy członkowie izby względem tego wniosku zajmują. Jak we wniosku Koppa, tak i teraz rozstrzygającym motywem jest zasada: gdzie idzie o honor, milkną inne względy. Pragniemy zupełnego wyjaśnienia sprawy. Ale jedna uwaga. Uznaję przedmiotowość wnioskodawcy, lecz nie chcąc na razie wchodzić w *meritum* rzeczy, powiem tylko, że mógłbym odrazu wiele jego twierdzeń sprostować. Jest to bowiem już dzisiaj pewnikiem, że ogłoszone protokuły i wyciągi nie są dokładne. Tyle tylko—gdyż dzisiaj nie chcę być ani oskarżycielem ani obrońcą. Zastrzegam jednak, że nie ten ustęp mowy wnioskodawcy skłania nas do przyjęcia wniosku, w którym powołuje się na kodeks karny; izba posłów nie jest sądem karnym, inne obowiązuje ją stanowisko. Wniosek poprzedziły objawy, które są pożałowania godne. Na podstawie luźnych, związku pozbawionych wyciągów, ułamków z protokułów, bez przekonania się o ich autentyczności, wydawano publiczne wyroki, wyciągano wnioski, generalizowano, podnoszono insynuacje w różnych kierunkach przeciw politycznym stronnictwom. Jeden poseł przed wyborcami na podstawie tak lichego materjału, bez zbadania go, wystąpił jako sędzia nietylko jednego kolegi, ale wszystkich klubów prawicy, obrzucając je insynuacjami. Odpierając te insynuacje, zastrzegam się przeciw temu, aby z przyjęcia wniosku przez nas śmiał ktoś wyciągać to następstwo, jakobyśmy przez to podejrzenie potwierdzać mieli. My życzymy sobie, ażeby cała sprawa została wyjaśnioną; zanim nie jest wszystkim dokładnie znaną, nie można wyroku wydawać."

Określenie to i ocenienie oskarżeń zgodne jest z przedstawieniami, które były w *Kurjerze* w swoim czasie wyłuszczone.

Izba deputowanych, zgodnie z życzeniem większości, przyjęła wniosek przekazania sprawy posła Kozłowskiego raz jeszcze komisji parlamentarnej. Wiadomo wszelako, że tymczasem koło polskie na podstawie własnego śledztwa uznało, że czynione posłowi Kozłowskiemu zarzuty o karygodny udział w sprawie Schwarza i Kamińskiego nie mają podstawy. Szczerze się z tego cieszymy, że zasada „czystych rąk" w kole polskiem nie poniosła nowego szwanku.

Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych rząd zapowiedział wniesienie prawa przeciw anarchistom, regulującego, podobnie jak to się stało niedawno w Niemczech, kwestje wyrobu, posiadania i sprzedaży dynamitu i jemu podobnych materyj, że zamierzone wniesienie prawa przeciw anarchistom wiąże się sposobem konsekwencji ze zjazdem skierniewickim.

Na podstawie uchwalonego świeżo przez izby francuskie nowego prawa wyborczego dla senatu odbędą się w ciągu stycznia wybory w 31 departamentach, tudzież w dwóch kolonjach; dalej odbędzie się dziewięć wyborów uzupełniających i dwa, spowodowane przez zgon dwóch senatorów dożywotnich. We środę senat w duchu nowej ustawy orzekł losem, na które dwa departamenty przypada prawo wyboru tych dwóch senatorów, naturalnie nie dożywotnich już, lecz dziewięcioletnich.

Król Karol rumuński nie przyjął dymisji gabinetu p. Bratiano i zgodnie z życzeniem obu izb parlamentu, pozostawił skład jego dotychczasowy nietkniętym. Przedstawiciele grupy „młodo-zachowawczej", pp. Karp i Majoresku, nie weszli do łona rządu, ponieważ podniesiono uwagę, że stronnictwo to nie liczy jeszcze w izbach tak poważnej liczby mandatów, iżby zgodnie z pojęciem ministerjum parlamentarnego przyznać mu należało parę foteli ministerjalnych. Stronnictwo młodo-zachowawcze, sprzymierzone z dzisiejszym rządem liberalnym, ma wszakże przyszłość przed sobą w Rumunji. Popularność zaś p. Bratiano w kraju obecnie jest tak wielką, iż w żadnym okręgu wyborczym nie wybrano przeciwnika jego, cieszącego się także wielkim u ziomków wpływem, pana Rosetti. Przypuszczają, że i ten ostatni skłoni się z biegiem czasu do sojuszu z rządem większości narodowej, zrzekając się swoich doktryn opozycyjnych.

Br. Z.

Wystawa ogrodnicza ogólna roku 1885-go.

Wywiązując się z obietnicy, zrobionej w sprawozdaniu z wczorajszego zebrania ogólnego członków Towarzystwa ogrodniczego warszawskiego, podajemy tu niektóre bliższe szczegóły zamierzonej wystawy dotyczące.

Towarzystwo ogrodnicze urządza w r. 1885-ym od dnia 5-go do 13-go września wielką, ogólną wystawę ogrodniczą w nowej pomarańczarni i na przyle-

---

Z kraju gór Kameruńskich.

Mondoleh we wrześniu.

Jeżeli historja jest kroniką faktów prawdziwych, przeznaczoną dla przyszłych pokoleń, które dla ich sprawdzenia nie będą posiadały nic więcej nad słowa naocznych świadków przeszłości, to obowiązkiem każdego jest ścisłe sprawdzanie przekazywanych przyszłości zdarzeń.

Świadek chwili godnej zachowania w pamięci następnych pokoleń powinien — dając o niej świadectwo—czuć odpowiedzialność za swoje słowa, tak jak ją czuje budowniczy kiedy kładzie podstawę przyszłego budynku.

Wszystkie niemal pisma zajęte są obecnie zaborami, jakie przedsięwzięło na zachodnim brzegu Afryki cesarstwo niemieckie, występujące po raz pierwszy w szeregu państw kolonjalnych. W żadnem jednak piśmie—z tych przynajmniej, które doszły do tego odległego zakątka zatoki Gwinejskiej—nie znalazłem jeszcze przedmiotowego ścisłego sprawozdania z faktów i dokładnego o nich pojęcia. Dlatego jako świadek naoczny tego co się dzieje w Kamerunie, zmuszony przytem przez okoliczności do przyjęcia w tem wszystkiem pewnej czynnej roli, kreślę te słowa, reasumujące i objaśniające jedynie fakta. Pragnę, aby stały się one użytecznemi dla tych, co na ich podstawie oprzeć chcieliby słuszną tych faktów ocenę i dla tych, co regestrują zdarzenia polityczne, zestawiając z nich całość—historję.

Z krajów zatoki Biafryjskiej, ciągnącej się od głównego ujścia rzeki Nigru (czyli od przylądka Nun) do przylądka Lopez, do niedawnych jeszcze czasów zajęte były przez europejczyków, tylko nieznaczna stosunkowo południowa część, tj. 1) Gabon i Ogowe przez Francję, oraz 2) sąsiedni z Gabonem przylądek San Juan, ujście rzeki Muni z wysepkami Corisco i Elobey przez Hiszpanję, która zalicza te posiadłości do swego gubernatorstwa na Fernando-Poo.

Na północ zaś od Corisco ciągnęły się po całem wybrzeżu zatoki Biafryjskiej niepodległe ziemie różnych oddzielnych plemion, a mianowicie: Wielka i Mała Batanga, Malimba plemiona rzeki Kameruńskiej, Bimbja, kraik leżący pomiędzy rzeką a górami Kameruńskiemi, plemiona tych gór wreszcie, dalej zaś kraj Rumby, krajowcy porzecza Rio del Rey (zależni od Kalabaru), sam Kalabar i Bonny.

Z tych krajów część Batangi przyjęła dawniej już protektorat francuski na mocy traktatu z czasów panowania Ludwika Filipa (traktatu, którego istnienie stwierdził w Batandze w lipcu bieżącego (1884) roku komendant angielskiej korwety „Opal"), z innym zaś krajem, z częścią Malimby i jej kacykiem Passalla, zawarła w kwietniu zeszłego (1883) roku układ francuska kanonierka „Voltigeur". Mocą tego ostatniego traktatu teren ów dostał się również pod protektorat Francji.

Reszta zaś krajów, a głównie rzeka Kameruńska, Bimbja i Bonny, niegdyś jedne z głównych punktów handlu niewolnikami, znajdowały się pod bezpośrednim wpływem angielskiego konsula, który specjalnie dlatego bywał mianowanym jako stały rezydent dla zatok Biafry i Beninu. Konsul ten też zwykle rozstrzygał tu „palawry" (spory) tak między czarnymi jak i pomiędzy nimi a białymi zarówno angielskiej jak i nieangielskiej narodowości.

Jeżeli jest mowa o Kamerunie, rozumie się pod tem porzecze rzeki Dualla, czyli Kameruńskiej. Góry tegoż imienia stanowią kraj oddzielny, niczem niezwiązany z plemionami porzecza, od którego dzieli ją Bimbja, kraj niewielki, leżący u zachodniego ujścia rzeki Mungo, u podnóża gór.

Głównymi kacykami czy królami [1]) nad rzeką Kameruńską są na lewym brzegu: 1) Sango Ndumbe, przez białych zwany król Bell; 2) król Aqwa (Akwa) oraz 3) Dzim Ekwalla, kacyk miasta Dido; na prawym zaś: kacyk miasta Hikory zwany przez anglików Green. Oprócz nich jednakże panuje wielka ilość mniejszych kacyków jak: Brisso, Lok-Brisso i t. d. Wszyscy kameruńczycy prawie mówią po angielsku, oprócz swego języka — dualla.

Z dziesięciu faktoryj będących na rzece, około 8 jest angielskich, 2 zaś niemieckie: 1) dom C. Woerman z Hamburga, oraz 2) Jantzen i Thormählen (z tegoż miasta) — żadna firma jednakże nie posiadała tu posiadłości ziemskich. Faktorje są po większej części pływające z przyczyny niezdrowych brzegów—z wyjątkiem faktorji Woermana, która posiada budynki na lądzie w miastach Bell, Akwa i Dido.

Prawy brzeg rzeki jest niskiem i niezdrowem mangrawiowem bagnem, niezamieszkałem, oprócz wyżej położonego miasta Hikory, brzeg zaś jest wysoki i gęsto zaludniony. Krajowcy są zawołanymi handlarzami, lecz sami nie produkują. Są to żydzi Afryki —kasta faktorów, pośredników—nie dopusz-

[1]) Godność kacyk lub król zależy od woli tłumacza, krajowe słowo „sangonboa" znaczy właściwie pan miejsca.

głym gruncie w Łazienkach, o ile władze właściwe na zajęcie miejsca tego, uznanego za najdogodniejsze, pozwolą.

Towarzystwo uprasza wszystkich członków swoich, a także i pp. ogrodników i miłośników ogrodnictwa nienależących do Towarzystwa, o przyjęcie jaknajszerszego udziału w tej wystawie.

Program obejmuje następujące działy:

1) Dział I-szy—naukowy, przyrodniczy i ogrodniczy. Mieści on w sobie pięć konkursów, na dzieła i prace drukowane ogrodnicze, oraz przyrodnicze związek z ogrodnictwem mające; zbiory, okazy przyrodnicze i preparaty; nawozy sztuczne; okazy mające związek z fizjologją roślin, jakoto: wykazujące wpływ czynników fizycznych i składników chemicznych na życie roślin itp.; wreszcie zbiory szkodników zwierzęcych i okazy chorób roślinnych.

Dział II-gi: plany i rysunki—plany parków, plany kwietników, malarstwo i rysunki, mające związek z ogrodnictwem—konkursów trzy.

Dział III—rośliny ozdobne, zawiera pięć poddziałów: a) rośliny hodowane w szklarniach; 24 konkursów dla rozmaitych większych lub mniejszych doborów roślin, dalej dla rozmaitych gatunków i odmian; b) rośliny hodowane w pokoju—5 konkursów, z których trzy pierwsze dla doboru pięciu roślin liściastych, za wyjątkiem palm, pięciu palm, pięciu roślin kwitnących, i dwa ostatnie dla jednej rośliny liściastej i jednej kwitnącej, odznaczającej się wzorową hodowlą; c) rośliny ozdobne gruntowe — 6 konkursów, z których trzy pierwsze dla szkółek drzew ozdobnych, czwarty dla szkółek róż piennych i krzaczastych, i dwa ostatnie dla doborów roślin kwiatowych jednorocznych w doniczkach i dla doboru dwuletnich i trwałych; d) kwiaty cięte—dwa konkursa, z których jeden specjalny dla róż; e) wiązanki i ozdoby z kwiatów—6 konkursów—wieńce, bukiety z kwiatów świeżych i suchych, kosze, wazy, ubrania stołów i okien, akwarja, terrarja, żardinierki i t. d., wreszcie kobierce kwiatowe.

Dział IV-ty, owocarstwo. Obejmuje on następujące poddziały: a) sady i szkółki—konkursów 9, za największą ilość drzew dobrze dobranych i posadzonych od czasu wystawy r. 1881-go; za największy sad handlowy, za sad wiejski, konkurs dla plebanów, nauczycieli wiejskich i włościan, za szkółki większe i wiejskie, za ulepszony sposób lub wynalazek ułatwiający hodowlę, lub ochraniający od klęsk i szkodników; za drzewka owocowe w doniczkach, wreszcie za siewki drzew owocowych wyborowej hodowli. Przy szkółkach drzew owocowych widzimy bardzo trudny warunek, a mianowicie: „nagrody otrzymać mogą tylko ci wystawcy, którzy jednocześnie przedstawią dobrze określony dobór owoców zebranych z matek". Poddział drugi: b) owoce: konkursów 15—z których 13 pierwszych za rozmaite większe i mniejsze dobory, dalej za gatunki specjalne owoców (odmian dobrze określonych) i dwa ostatnie za owoce surowe, konfitury, konserwy, pasty, soki i napoje—tak dla większych, jak i dla mniejszych producentów.

Dział V — warzywnictwo: a) konkursy ogólne—jest ich pięć—za ogół warzyw dla ogrodników i nieogrodników, za najpiękniejszy dobór, za nowe odmiany, za odmiany nowo wprowadzone; b) konkursy szczegółowe—trzy dla warzyw na wielką skalę hodowanych dwuletnich i trwałych, trzy inne dla jednorocznych; dalej konkurs dla warzyw mało rozpowszechnionych jednorocznych, dla roślin lekarskich i pszczelnych, wreszcie dla warzyw konserwowanych, suszonych i prasowanych.

Dział VI nasiona—konkursów cztery, z których jeden ogólny dla ogółu nasion hodowanych w kraju i trzy specjalne dla nasion warzyw, kwiatów i drzew.

Dział VII-my—techniczny, zawierający poddziały: a) budowlany—konkursów 8, budowle, szklarnie, ogrodzenia, meble i sprzęty ogrodowe, dalej ozdoby ogrodowe, jako to groty, fontanny, posągi, wazony i t. p., paliki, etykiety, wiązadła, podkładki do bukietów; b) hydrauliczny—konkurs jeden, nawadnianie i odwadnianie ogrodów, tudzież zaopatrywanie ogrodów w wodę; c) mechaniczny—konkursów 6: dla narzędzi ogrodniczych nożowniczych, narzędzi do uprawy ziemi oraz hodowli roślin i drzew, dla przyrządów do przerabiania i przechowywania owoców, przyrządów do podlewania i zraszania roślin, do przenoszenia i przewożenia roślin, oraz dla wszelkich innych przyrządów, narzędzi i sprzętów w ogrodnictwie używanych.

Ogółem w tych konkursach oznaczono medali wielkich złotych 6, małych złotych 9, wielkich srebrnych 62, małych 91, bronzowych 104, oraz 7 nagród pieniężnych na sumę 170 rs. Oprócz tego udzielane będą dyplomy honorowe, dyplomy zasługi i uznania, a także listy pochwalne.

Wystawcą może być każdy.

Termin składania deklaracyj do 1-go lipca 1885-go r. W deklaracji winien być oznaczony ściśle numer konkursów, w których o nagrodę wystawca się ubiega, ilość miejsca oraz rozmaite dane co do sposobu, rozmiarów i celu hodowli.

Oprócz deklaracji wystawca będzie obowiązany złożyć najdalej do 1-go sierpnia dokładny spis okazów, jakie wystawić zamierza. Nienadsyłający takowego spisu traci prawo do umieszczenia w katalogu i współubiegania się o nagrodę.

Tylko rośliny w kraju hodowane i przedmioty wyrobu krajowego mogą pretendować do nagród. Inne mogą być wystawione po za konkursem.

Przedmioty wystawione winny być opatrzone właściwemi nazwiskami.

Termin umieszczania przedmiotów na wystawie oznaczono od dnia 1-go do 4-go września, za wyjątkiem kwiatów ciętych i bukietów, które dostarczone być muszą do godziny 10-tej rano dnia 5-go września.

Koszta ustawienia okazów ponosi sam wystawca —komitet udzieli wszelkiej możliwej pomocy w tym kierunku.

Komitet zapewnia opiekę roślinom zamiejskich wystawców.

Wystawcy mogą sprzedawać swoje okazy i wywieszać na nich ceny — lecz żaden przedmiot z wystawy nie będzie mógł być zabranym aż do chwili jej zamknięcia.

Na zabranie przedmiotów z wystawy wyznaczono dni dwa, poczem komitet nabiera prawa rozporządzenia niemi wedle uznania.

Przesyłki mają być adresowane wprost na wystawę ogrodniczą.

W końcu dwie jeszcze ważne uwagi.

Towarzystwo zastrzega sobie prawo zatrzymania po jednym okazie owoców i warzyw z każdej odmiany, w celach naukowych, o ile to okaże się potrzebnem.

Wystawcy nagrodzeni pierwszemi nagrodami, w niektórych konkursach ogólnej natury, będą mieli prawo przedstawić po jednym ze swych współpracowników do listu pochwalnego za umiejętność i pracę.

J. Wł.

Daniel Chodowiecki.

W piśmiennictwie naszem rzadko gdzie spotkać nazwisko tego znakomitego a głośnego przed laty artysty.

Sława jego, której pełny rozkwit przypada na lata 1770—80, przeminęła rychło, by ożyć znowu w sto lat później z chwilą wydania całkowitego zbioru jego rycin przez Engelmanna w r. 1857-ym. Obecnie świeży obchód urodzin Chodowieckiego w Berlinie i ogłoszenie wyboru jego sztychów (*Chodowiecki. Auswahl aus des Künstlers schönsten Kupferstichen. Berlin. Mitscher und Roestell. 1885*) przypomniały go znowu pamięci obcych i rodaków.

Rodakiem był naszym ten pierwszorzędny ilustrator, sztycharz, malarz i rysownik, chociaż w Niemczech i dla Niemiec tworzył, a przy schyłku życia zajmował zaszczytne stanowisko dyrektora akademji sztuk pięknych w Berlinie.

Urodzony w r. 1726-ym w Gdańsku z ojca polaka a matki należącej do tak zwanej tam „francuskiej kolonji", zmuszony był po wczesnej stracie ojca pracować dla chleba w zawodzie kupieckim.

Do Berlina dostał się jako siedmnastoletni podrostek i od tej chwili datuje się jego karjera artystyczna. Z początku maluje Chodowiecki minjatury i zaczyna swój istotny zawód od przyozdabiania kalendarzy (almanachów, jak je wówczas zwano) i ulotnych wydawnictw niezwykle wdzięcznemi kopersztychami, według własnych rysunków.

Wiedzie mu się dobrze, zamówień otrzymuje mnóstwo, a w r. 1773-im już jest osobistością głośną i popularną.

Wtedy puszcza się z Berlina w odwiedziny do Gdańska, swojego rodzinnego miasta, gdzie żyła jeszcze podówczas jego matka—staruszka. Z wycieczki tej wraca z teką pełną szkiców, wybornych typów, grup, krajobrazów, słowem z istotnym dziennikiem podróży o 108-iu stronicach, pełnych rysunków, odtwarzających doskonale ówczesnych ludzi, ówczesne stosunki, ówczesny sposób podróżowania, tak uciążliwy a tak romantyczno-powabny. Dziś żadne uczone dzieje nie odtworzą nam tak wybornie owych czasów i ludzi, jak to czynią z natury zawsze brane rysunki Chodowieckiego. (*Von Berlin nach Danzig. Eine Künstlerfahrt. Berlin. Amsler u. Ruthardt.*)

Bo też Chodowiecki jest zawsze nawskróś realistą, obok wytwornej elegancji artystycznej i piękności wykończenia. W pomysłach oryginalny i niewyczerpa-

---

czających białego do bezpośredniego zetknięcia z produkującym krajowcem wnętrza, i podnoszących przez to niezmiernie ceny krajowych przedmiotów handlu, co wkrótce w Kamerunie musi sprowadzić kryzys.

Krajowcy ci, plemienia Dualla, są przytem leniwi, próżni i spędzają całe godziny nad smarowaniem swego ciała i włosów manjanką lub skrobaniem swych paznogci. Są to jednakże typy piękne, silnie zbudowane i o regularnych rysach twarzy. Bardziej szczegółowy opis kraju rozszerzyłby zbytecznie ramy tego listu.

Przejdźmy dlatego do wypadków ostatnich czasów.

Na początku roku zeszłego (1883) podczas bytności angielskiego konsula E. Hewetta w Kamerunie (którego zawezwał niemiecki zawiadowca faktorji Woermana, niejaki Schmidt, dla załatwienia sporu jaki był wynikł z nieporozumień pomiędzy tą faktorją a królem Akwa) kacykowie rzeki wręczyli p. Hewettowi oświadczenie, iż pragną wejść pod protektorat Wielkiej Brytanji. Zebranie to odbyło się w niemieckiej faktorji, u samego Schmidta, który ofiarował angielskiemu konsulowi swój współudział i towarzyszył mu również przy zgromadzeniu kacyków dla tegoż celu na rzece Abo (jednem z ramion rzeki Kameruńskiej). Po tych pertraktacjach konsul Hewett odbył takież same w Bimbji z kacykami Moni i Williamem, również z pomocą tegoż p. Schmidta. Tu zresztą, w Bimbji, różni angielscy poddani, między innymi angielski pułkownik Nickalls i towarzystwo misjonarzy baptystów z Londynu, posiadają grunta kupione 20—25 lat temu od panującego wówczas nad Bimbją potężnego króla Williama Stango (Old King William). Stary król William zawarł niegdyś traktat przyjazny z Anglją i angielskie kanonierki stanowiły tu zwykłą policję.

W celu ratyfikowania traktatów pomiędzy kacykami Kamerunu i Bimbji a rządem angielskim udał się konsul Hewett w roku zeszłym do Anglji, gdzie choroba przetrzymała go około całego roku, gdy tymczasem krajowcy uznawali się już jakby angielskimi poddanymi i oczekiwali powrotu konsula.

Tymczasem zjawiła się nagle w lipcu bieżącego 1884 go roku na rzece Kameruńskiej niemiecka kanonierka Möwe, pod flagą jeneralnego niemieckiego konsula Nachtigalla, mającego do pomocy dra Buchnera. Przybyli oni z inicjatywy C. Wörmana, który namówił rząd niemiecki do zajęcia Kamerunu przy współudziale swego ajenta owego E. Schmidta. Ten ostatni, zapominając dobrowolnie o zeszłorocznych anglo-kameruńskich układach i własnym swoim w nich udziale, zwołał wieczorem do swej faktorji królów: Bella i Akwę, czyniąc im propozycję sprzedania Kamerunu niemcom. Król Bell z początku wręcz odmówił, przypominając p. Schmidtowi ze zdziwieniem zeszłoroczne układy z angielskim konsulem, lecz obecność wojennego okrętu, która zawsze wywiera znaczny wpływ na umysły krajowców i... złote argumenta zjednały krajowca, choć, jak król Bell później sam oświadczył, „wstydził się tego co zrobił".

W ciągu następnych dni pozawieszano po różnych miastach orły niemieckie przy wystrzałach z dział kanonierki „Möwe" i defiladzie marynarzy, lecz ludność, oddawna przyzwyczajona do anglików i pewna tego, że kraj już jest angielskim, przyjęła te manifestacje z oburzeniem, a król z Hickory odmówił pozwolenia postawienia flagsztoku niemieckiego u siebie. Wtedy postawiono takowy siłą, lecz kacyk kazał go zrzucić i wywiesił flagę angielską, oświadczając, że p. Schmidt wie dobrze o co—rok temu przeszło—układali się z Anglją.

Wkrótce przybył też konsul angielski z powrotem z plenipotencją od swego rządu, by stosownie do zeszłorocznego żądania kacyków zajął kraj na rzecz Anglji. Ku wielkiemu swemu zdziwieniu zastał to, cośmy właśnie opisali, lecz kacykowie i krajowcy przychodzili tłumnie na kanoniorkę „Flirt" do p. Hewetta, protestując przeciw nierzetelności króla Bella, Akwy i p. Schmidta, i upierając się przy dotrzymaniu zeszłorocznych traktatów. Konsul wysłał więc odpowiedni raport do swego rządu do Londynu, a jednocześnie mianował niejakiego Buckana swoim zastępcą w Kamerunie, tj. angielskim wicekonsulem.

W takim stanie znajdują się obecnie rzeczy na rzece Kameruńskiej. Czy postępowanie niemców w Kamerunie było czystem i lojalnem—czytelnik sam osądzi.

Zajęcie Kamerunu jednakże było tylko początkiem niemieckiego planu. Łatwo było do przewidzenia, iż niemcy nie zajmą tych okolic z powodu niezdrowych bagien rzeki Kameruńskiej, lecz, że będzie im głównie chodziło o góry, tj. o linje brzegowe pomiędzy Kamerunem a Kalabarem, kraj najlepszy na całym zachodnim brzegu Afryki i gdzie rolnik czy plantator przeludnionego kraju jak Niemcy znalazłby szerokie pole działania. To było głównym celem ekspedycji kanonierki „Möwe", jak się wkrótce miało pokazać.

Tu—muszę stać się nieco osobistym, jako biorący udział w dalszym ciągu zdarzeń.

cy, pozostawił po sobie zbiór sztychów, rysunków i winiet, obejmujący przeszło 3,000 numerów.

Cenione zwłaszcza są wysoko jego ilustracje dzieł pierwszorzędnych pisarzów Göthego, Szyllera i klasyków niemieckich, Basedow'a (100 rycin do pracy „Elementarwerk"), Lawatera, Le Sage'a, Woltera, Szekspira i wielu innych.

Był też Chodowiecki znakomitym satyrykiem, obdarzonym wielkim spostrzegawczym darem, zwłaszcza przy odtwarzaniu scen z codziennego życia. W ogóle atoli satyra jego nie jest gryząca. Główną przeciwnie cechą jego istoty była łagodność, a polem działalności artystycznej przeważnie bieżąca chwila codziennego życia, którą w lot chwytać umiał. Sceny miłosne przezeń kreślone, to po większej części sielanki; pewna jowjalność a pogoda zawsze są wybitną cechą jego kreacyj, dobrą odznaczających się charakterystyką.

W zbiorze reprodukcyj, o którym wspomnieliśmy powyżej, pomieszczone zostały przez Chodowieckiego, sięgające początków jego artystycznej działalności, jak np. „Chłop czytający gazetę" i „Śpiewająca kobieta"; z lat ostatnich pochodzą natomiast ilustracje do „Tańca śmierci" i sześć kartek z almanachu, przedstawiających „Szczęście rodzinne".

Wielką wartość ma także słynny *Cabinet d'un peintre*, obrazek rodzajowy z domowego życia samego artysty i zwłaszcza dla kolorystycznych zalet ceniony obrazek *Occupation des dames*. Sceny ze świata dziecięcego odznaczają się powabnym wdziękiem, satyra przemawia do nas z „Francuzów zagarniających monopol nad kawą i tytoniem w Berlinie", humorem odznacza się obrazek „Żeńska usługa", a z rodzajowych obrazków, szkiców i scen uczyniono umiejętny wybór.

Prace Chodowieckiego mało są u nas rozpowszechnione. Chcieliśmy tą pobieżną wzmianką przypomnieć o ich istnieniu.

St.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W tych dniach, jak donosi *Now. wr.*, ma być utworzoną specjalna komisja w celu opracowania programu konkursu na ułożenie dla gabinetów fizycznych kolekcji przyrządów i narzędzi naukowych do wykładów o elektryczności w średnich zakładach naukowych państwa.

= W tych dniach komitet ministrów rozpatrywał wniosek ministra wojny, dotyczący zmiany istniejących przepisów o przewozie kolejami żelaznemi pakunków i bagaży, przesyłanych przez zarządy intendentury, artylerji i inżenierji.

= *Russk. kur.* donosi o mającem wkrótce nastąpić przeniesieniu konsulatu rosyjskiego z Brodów do Lwowa, zgodnie z umową zawartą na zjeździe skierniewickim.

= Cyfra rekrutów, mających być powołanymi w r. p. do odbycia powinności wojskowej, oznaczona została dla całego państwa na 224,000 ludzi.

= Główny zarząd poczt i telegrafów ułożył, jak donosi *Now. wr.*, i rozesłał w tych dniach do instytucyj pocztowo-telegraficznych „specjalny podręcznik" dla urzędników.

= W miasteczku Boczajowie w gubernji wołyńskiej otwartą została od dnia 13-go b. m. stacja pocztowa do przyjmowania i ekspedjowania wszelkiej korespondencji.

= Kasy gubernjalne Królestwa Polskiego uskuteczniać będą do dnia 13 go lipca roku 1885 go wymianę starych stempli i marek na nowe, wprowadzone do Królestwa z dniem 13-ym lipca r. b.

= Ruch zbożowy na pogranicznej stacji Mława dosięga obecnie 60 wagonów na dobę. Z przyczyny odwilży i uszkodzonych dróg w południowo-zachodnich prowincjach Cesarstwa, dowóz zboża na stacje kolei kijowsko-brzeskiej uległ chwilowej stagnacji.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w magistracie licytacja na dostawę efektów dla służby pogrzebowej wyznania rzymsko-katolickiego od rs. 4,035 kop. 62.

= Handlującym rybami i produktami spożywczemi za Żelazną Bramą pozwolono w czasie od dnia dzisiejszego do dnia 5-go stycznia pozostawać na targu do godziny 7-ej wieczorem.

= Na rzecz przytułków noclegowych wpłynęło od dnia 27-go listopada do dnia 13-go grudnia gotówką rs. 508, oraz różne ofiary w naturze, jak mąka, herbata, cukier, lekarstwa i t. p.

= Wykłady w muzeum pszczelniczem kończą się przed świętami dnia 21-go b. m. a rozpoczną nanowo dnia 7-go stycznia. W kursie rozpoczynającym się po świętach, uczennice będą mogły korzystać codziennie z nauki ogrodnictwa.

= Przypominamy, iż ogólne zebranie członków Towarzystwa kredytowego m. Warszawy odbędzie się jutro, o godzinie 6-ej po południu.

= **Z literatury.**

* Opuściła prasę druga i ostatnia część dzieła: „Elektryczność i magnetyzm" prof. Silvanusa P. Thompsona, w bardzo starannym i poprawnym przekładzie p. J. J. Boguskiego.

Do przekładu tej pracy popularnej, dającej czytelnikowi dokładny obraz obecnego stanu nauki o elektryczności i postępów elektrotechniki, tłumacz dodał, jako osobne dopełnienie, „Zarys matematycznej teorji zjawisk elektrycznych", skreślony przez p. A. Zdziarskiego, na podstawie dzieł Waltenhofa, M. Bouty i James'a Clerk'a Maxwella.

* Wyszły z druku w czwartem poprawionem i znacznie pomnożonem wydaniu „Bajki i powiastki dla dzieci" Tymoteusza Rodziszewskiego.

* *Athenaeum* angielskie zapowiada druk studjum o literaturze polskiej, pióra p. Bełcikowskiego.

Praca ta ukaże się w poszycie z dnia 27-go grudnia r. b.

* „Meir Ezofowicz" p. Orzeszkowej znalazł tłumacza na język francuski.

Autorka ma dorobić do tego wydania przedmowę.

* Słyszeliśmy, iż powieść „Minister" drukowana w *Kłosach*, tłumaczy się na język francuski.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś od wczesnego ranka tłumy publiczności tłoczyły się przy wejściach do biura zamówień, dla zakupna biletów abonamentowych na przedstawienia Modrzejewskiej.

Wiele osób uskarża się na zbyt powolne załatwianie interesentów przy kasie, czyby więc niedobrze było, aby w interesie zobopólnym personel biura został czasowo zwiekszony, przez delegowanie jednego lub paru urzędników dyrekcji.

* Dzisiaj w teatrze Rozmaitości ukaże się poetyczny obrazek Wł. Syrokomli „Chatka w lesie", niegrany od lat kilkunastu.

* W teatrze Wielkim nastąpiła dziś zmiana widowiska.

Zamiast „Carmeny" z p. Hermanówną, danym będzie „Bal maskowy" z p. Ossorią-Dobiecką.

P. Hermanówna dotychczas nie przybyła z gościnnej Pragi czeskiej.

* Na scenie Rozmaitości odbyła się dziś jeneralna próba z komedji hr. Fredry „Przyjaciele", niegranej od lat paru.

W roli Smakosza ukaże się Żółkowski.

Rolę Zofji po pannie Derynżance odegra pierwszy raz p. Lüdowa.

Komedja wznowioną będzie w dniu jutrzejszym.

* P. Mielnicki, artysta teatru Małego, zmuszonym został porzucić scenę dla odbycia powinności wojskowej.

* Panna Flora Friedenthalówna, wysoko przez krytykę zagraniczną ceniona pianistka, wraca z artystycznej wycieczki po Holandji przez Sztutgard, Wiesbaden i Frankfurt nad Menem do Warszawy.

* Z ogłoszonego świeżo prospektu dowiadujemy się, że *Echo muzyczne i teatralne* rozszerza z Nowym rokiem swój program i gotuje się do wcielenia weń tak żywotnego u nas dzisiaj działu sztuki plastycznej.

Witamy tę zapowiedź z szczerem uznaniem, o ile bowiem teatr i muzyka zasłużyły w zupełności na poświęcenie im specjalnego organu, zwłaszcza w warunkach społecznych, które uprawie sztuki przeznaczają wybitne miejsce w rzędzie czynników krzepiących nasze siły, o tyle stworzenie organu, poświęconego krytyce systematycznej naszego malarstwa i rzeźby, było przy ciągłym rozwoju tychże prawie niezbędnem.

Dotychczasowa działalność *Echa* uprawnia nas do nadziei, że pismo to odpowie i w rzeczonym kierunku swojemu założeniu.

Pismo to celowało dotąd niezmierną ruchliwością, trzymającą za puls bieg chwili, powagą i sumiennością w traktowaniu przedmiotów, wreszcie doborem sił współpracowniczych.

W szczegółowym programie przyszłego roku *Echa muzycznego, teatralnego i literackiego* spotykamy się z zapowiedzią prac najcelniejszych pisarzy krajowych, jakoto J. I. Kraszewskiego, Teofila Lenartowicza, T. T. Jeża, Stanisława hr. Tarnowskiego, Henryka Sienkiewicza, Kazimierza Kaszewskiego, Adama Asnyka (El...y), Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, prof. Henryka Struwego, Elizy Orzeszkowej, Jana Lama, Michała Bałuckiego i wielu innych.

Redakcja zapowiada druk jedynej a nieznanej dotąd powieści prozą Juljusza Słowackiego: „Król Ladawy", nieznanego dotad a również jedynego dramatu słynnego poety XVII-go wieku, Wacława Po-t

---

Około 10-go lipca powróciłem z Gabonu do stacji Mondoleh na angielskiej korwecie „Opal", która nas przewiozła z Fernando-Poo. Przybywając nie chciałem wierzyć, gdy mi doniesiono, że niemcy posunęli się dalej i zajęli Bimbję, kraj sąsiedni z nami. Było to tak nieprawdopodobnem, bo najlepsza część Bimbji wraz z wyspą Nickols jest wprost angielskim terenem (o czem p. Schmidt dobrze wie i często o tem mówił), że dopiero gdy korweta „Opal", której uwagę zwróciłem na to doniesienie, fakt stwierdziła, dałem temu wiarę. I tu krajowcy posłali protest do angielskiego rządu przeciw nieprawnemu zajęciu kraju przez niemców.

Zajęcie to jednakże rozproszyło we mnie wszelkie dalsze powątpiewania co do zakresu planów niemieckich — chodziło naturalnie o zajęcie gór — o otrzymanie przez nie całego kraju kameruńskiego, najlepszej części brzegu.

Tu u podnóża gór, w zatoce Ambas, leży Victoria, osada misyjna angielskich misjonarzy, nad nią więc, jako punktem angielskim, konsul, zawiadomiony o zajęciu Bimbji, kazał niezwłocznie podnieść flagę angielską; uczyniła to kanonierka „Forward" pod dowództwem porucznika Forlongera, dnia 10-go sierpnia 1884-go r.

Na zachód od misyjnej tej osady, której teren nie jest wielkim i bynajmniej nie uczyniłby wielkiej przerwy w linji brzegowej, gdyby niemcy zajęli ją dalej do Kalabaru, leżą posiadłości nabyte w ciągu roku bieżącego od miejscowych kacyków przez nas dla stacji naszej — tworzą je w danej chwili kraiki: Bota, Mokunda-Mbenga, Mokunda-Leluh, Bubinde, Ngemeh-Kuba i Ngemeh-Musahu z częścią linji brzegowej na zachód od granic osady Victoria. Ta posiadłość więc była w bezpośredniem niebezpieczeństwie.

Przez odpływającą więc kanonierkę „Forward" wysłałem notę do angielskiego konsula, zwracając jego uwagę na okoliczność, że gdyby zechciał wziąć linję brzegową pod protektorat angielski, chętniebym się na to zgodził dla posiadłości naszej, a zjednałbym dla tej samej myśli resztę kacyków, dalszych miast brzegowych.

Jako odpowiedź konsul Hewett przysłał d. 25-go sierpnia powtórnie kanonierkę „Forward" do zatoki Ambas, a gdy takowa nie zastała mię w Mondoleh (w interesach ekspedycji znajdowałem się na Fernando Poo), zawinęła tam, przywożąc przygotowany dokument dla podpisania traktatu protekcyjnego co do naszej posiadłości i zapraszając do współudziału obiecanego przezemnie w celu zjednania reszty brzegu. Uczyniwszy więc potrzebne zakupy dla kacyków, które uważałem za niezbędne, w faktorji angielskiej w Fernando Poo, udałem się na kanonierce „Forward" do Mondoleh, a dnia 28-go sierpnia, przy licznej krajowej ludności podpisałem wraz z kacykami naszych terenów w mieście Bota traktat, mocą którego Wielkobrytanja broni integralności naszej ziemi tu, w zamian czego my popieramy interesa angielskie, zachowując jednakże zupełną własną jurysdykcję na wewnątrz, jakoteż zarząd i flagę.

Następnie przez 29-ty i 30-ty sierpnia, oraz 1-y i 2-gi września, płynąc wzdłuż linji brzegowej gór Kameruńskich, zawarliśmy wespół z porucznikiem (lieutenant) Furlongerem traktaty z 11-ma sąsiedniemi królikami, oddając tym sposobem cały ów brzeg również (do kraju Rumbi) pod protektora Anglji.

Wracając z tej wyprawy, spotkaliśmy dwa niemieckie wojenne okręty: fregatę „Leipzig" i kanonierkę „Möwe" w drodze do Bibundi (głównego punktu na zachodnim brzegu gór), któryśmy jednakże dość wcześnie — choć, jak się okazuje, czas był na to wielki — zajęli pod protektorat angielski. Na kanonierce niemieckiej znajdował się, oprócz dra Nachtigala, ów ajent niemiecki Schmidt, wraz z materjałem budowlanym i podarkami dla kacyków Bibundi, oraz dwóch kacyków z Bimbji, którzy mieli pomagać p. Schmidtowi w namawianiu króla Bibundi — imieniem Befonge — do sprzedania niemcom swej ziemi.

Spotykając nas wracających z Bibundi, „Leipzig" podniosła sygnały, dając instrukcje swej kanonierce „Möwe" by zawrócić, poczem ta wróciła do Fernando Poo.

Głównego celu zatem, kraju gór Kameruńskich, niemcy nie otrzymali, a zdobyte kraje: Bimbja i rzeka Kameruńska (wraz z którą zajęli też część Malimby i część Batangi) przeszły w ich posiadanie nielegalną drogą i jak twierdzi konsul angielski Hewett, będą odzyskane przez gabinet angielski.

W kilka tygodni po opisanych ostatnich zajściach zostałem nanowo zaproszonym przez porucznika Furlongera, aby popłynąć z nim wzdłuż owego brzegu na kanonierce „Forward" i rezultatem tej drugiej ekspedycji było podpisanie traktatów z kacykami kraju Rumbi, podczas gdy inna kanonierka angielska „Flirt" zajęła Kalabar i Banny — kraje zatem zatoki Biafryjskiej przestały być niepodległemi państewkami.

S. S. Rogoziński.

tockiego, kartek z pamiętnika Heleny Modrzejewskiej i t. p.

Obfity w nowości dodatek nutowy, tudzież premjum złożone z sześciu portretów fotodrukowych, Moniuszki, Asnyka, Matejki, Kochańskiej, Mierzwińskiego i Lukki, stanowią również niemały magnes wydawnictwa.

= Wystawa konkursowa.

Ostateczny termin nadsyłania dzieł sztuki na wystawę konkursową w Towarzystwie zachęty sztuk pięknych upływa z d. 31-ym b. m.

Jak już donosiliśmy, wystawa wspomniana obejmie trzy działy: malarstwo, rzeźbiarstwo i architekturę.

Dla każdego działu przeznaczone są po dwie nagrody pieniężne; pierwsza w sumie rs. 150, druga 50 rs. w złocie.

Artyści w wyborze tematów nie są wcale krępowani.

Wystawa konkursowa otwartą będzie dla publiczności w pierwszych dniach stycznia.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły w tych dniach w Krakowie Aleksander Nowolecki należał w swoim czasie do najbardziej znanych w Warszawie księgarzy.

Sklep jego, w nieistniejącym już domu naprzeciw kolumny Zygmunta, nosił typ dawnych magazynów tego rodzaju, usuniętych przez dzisiejszy postęp i komfort.

Urodzony w 1826 r., Nowolecki kształcił się pod kierunkiem Glücksberga w Wilnie.

Księgarnię założył w Warszawie w r. 1849-ym i z czasem składowi małemu, jak na owe czasy, rozwój przyzwoity zapewnił.

Następnie przeniósł się do Krakowa i tam na Głównym Rynku założył księgarnię, która pod względem nakładów była bardzo ruchliwą, później jednak upadła.

Opracował także i wydał kilka prac pod własnem nazwiskiem, z których wymieniamy: „Przewodnik dla kupujących książki" 1872, „Życiorys Gregorowicza" 1875, „Biografja Samuela Orgelbranda" t. r.

Wydawał przytem katalogi ze znajomością bibljograficzną układane i kalendarze (illustrowane) przez ciąg lat sześciu.

= W ciągu lat jedenastu.

W r. 1872-m istniało w Warszawie 263 fabryk, zatrudniających 7,243 robotników i produkujących za rs. 14,335,488.

Roku ubiegłego liczba fabryk wzrosła do 317, a robotników do 16,348, przyczem wartość produkcji wyniosła rs. 31,633,646.

W ciągu zatem lat jedenastu produkcja fabryczna Warszawy podskoczyła o 120%.

= Bibljoteka.

Bibljoteka główna przy uniwersytecie, jak widzimy ze sprawozdania urzędowego, składa się z 183,165 dzieł w 332,939 tomach, 1,303 rękopisów i 6,218 map, litografij, rysunków i nut.

W czytelni studenckiej znajduje się 8,231 dzieł w 12,863 tomach.

= Stacje ratunkowe.

W dniu wczorajszym grono filantropów obradowało nad projektem urządzenia w mieście naszem stacyj ratunkowych dla dotkniętych nagłą niemocą na ulicy i w miejscach publicznych.

Wniosek podany polega na tem, aby przy aptekach, na koszt publiczny, urządzono sale dla chorych tego rodzaju.

Fundusz na wynajem lokali i obsługę byłby tak drobny w stosunku do dobrodziejstwa wyświadczonego ogółowi, że myśl powzięta nie powinnaby napotkać przeszkód.

= Cukrownia akcyjna.

W tych dniach spisano u jednego z notarjuszów punktację pomiędzy kapitalistami z poznańskiego, a kilku obywatelami z kraju tutejszego, w przedmiocie założenia cukrowni akcyjnej.

Nowa cukrownia ma powstać w okolicach Lubicza, na terytorjum Królestwa.

= Żegluga.

Wobec zupełnego ustąpienia kry na Wiśle, żegluga na łodziach została przywróconą.

Komunikacja z Saską Kępą odbywa się z Solca bez przeszkody.

Poziom Wisły wynosi w chwili obecnej stóp 8 cali 6.

= Rauty.

W sobotę u państwa N. na Złotej odczytano zbiorowo „Korjolana" Szekspira i zebrano 11 rs. na stypendjum.

W niedzielę prawie to samo grono osób przepędziło nader przyjemnie wieczór u państwa T. na Marszałkowskiej.

Zamiast zbiorowego czytania, na wniosek p. S. urządzono oryginalną zabawę.

Każda z osób na osobnych kartkach wypisywała nazwiska rozmaitych autorów, jako to poetów, powieściopisarzy, historyków itp.

Następnie kolejno pomięszane kartki, trzeba było ciągnąć.

Osoba wyciągająca kartkę z nazwiskiem danego autora była obowiązaną coś o nim powiedzieć, a jeżeli to poeta, zacytować chociaż parę wierszy.

Niemogący wypełnić warunku składał 20 kop.

Tym sposobem raut u pp. T., dzięki dobrowolnemu podatkowi i grzywnom za brak wiadomości z literatury przysporzył do stypendjum 23 rs.

Przyszły i ostatni raut odbędzie się w nadchodzącą ostatnią niedzielę adwentu u państwa M. na Żurawiej.

Niebawem rauty będą zastąpione przez „wieczorki wełniane."

= Nowa moda.

W jednym z wytwornych lokali widzieliśmy nowego rodzaju przybranie pieców.

Piec, w pewnej odległości otacza się złoconą ramą, na której rozpięta materja pokrywa go w górnej połowie.

Nad drzwiczkami zawiesza się obraz, lub zwierciadło, pod którem powinna być umieszczona konsola, a na niej wazony.

Całość robi malownicze wrażenie kominka.

Tapicerowie tutejsi w wielu domach z wielkim smakiem ubierają piece w ten sposób.

= Kradzież.

Na Chmielnej pod nrem 64-ym niewiadomi złodzieje wynieśli z pod strychu znaczną ilość bielizny, należącej do rozmaitych osób, a powierzonej zamieszkałej w tymże domu praczce do prania.

Szkoda wynosi kilkaset rs.

= Nieostrożna jazda.

Na Nowym-Świecie dorożkarz niewiadomego numeru uderzył dyszlem przechodzącego przez ulicę pana P., który upadłszy złamał nogę i mocno się potłukł.

= Bójka.

Na Pradze Ludwik P. pobił się z Michałem W.

Walka zagrzała Ludwika P. tak mocno, że Michał W. wyszedł z potyczki z ciężko zranioną głową.

= Uroczystość górnicza.

Dzień św. Barbary, patronki górników, obchodzony był w Dąbrowie z tradycyjną uroczystością.

Po nabożeństwie na kopalni „Koszelew" procesja górników udała się na kopalnię „Hieronim", a ztamtąd na „Paryż".

Podczas nabożeństwa ks. Wojciechowski wypowiedział zgromadzonym odpowiednią do okoliczności naukę.

Po nabożeństwie na kopalniach zgromadzenie całe udało się do kościoła.

Pomimo niepogody, deszczu — cały cmentarz i plac przed kościołem pełen był narodu, gdyż kościół nie mógł pomieścić tysiąca pobożnych.

Po skończonem nabożeństwie w zarządzie kopalni rozdawano wszystkim górnikom, tak zwaną „frejszychtę", czyli wynagrodzenie za cały dzień pracy— gratis.

Następnie w przygotowanej na ten cel sali w byłym szybie „Aleksander", pięknie umajonej, oświetlonej różnokolorowemi lampjonami, przystrojonej w chorągwie, symbole górnictwa i transparanty z napisem *„Glück auf!"* — zastawiono stoły, uginające się pod ciężarem różnych potraw i trunków.

Po biesiadzie zagrzmiała orkiestra górnicza i ochocze tańce zakończyły zabawę.

Dorocznym zwyczajem dzień zakończył się balem składkowym, urządzonym w resursie, który ściągnął nietylko mnóstwo gości z miejscowych i okolicznych mieszkańców, lecz nadto przyjezdnych: z Warszawy, Krakowa, a nawet z Petersburga.

Zabawa udała się wybornie.

= Z nowej kolei.

Od d. 13-go stycznia rozpocznie się ruch pociągów na drodze żelaznej dąbrowskiej.

Pociągi nowej drogi będą się łączyły z pociągani drogi nadwiślańskiej na stacji Iwangród.

Dla ułatwienia pasażerom, przybywającym do tej stacji, odbywania bez straty czasu dalszej podróży, zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej wprowadza pociągi miejscowe między Warszawą a Lublinem.

Nowe rozkłady jazdy obydwóch kolei zostaną za kilka dni opublikowane.

= Z przemysłu fabrycznego.

Syropiarnia w Nowej Aleksandrji, drugi zakład tego rodzaju w kraju naszym, prosperuje doskonale.

Wyrabiany w niej syrop, sprzedaje zarząd fabryki od 2,50 rs. —3,20 rs. za pud.

Idzie on przeważnie do Odessy, zkąd go dalej ekspedjują do Turcji.

Przy wyrobie rozmaitych cukrów, miodowników i innych pierników zastępuje on tam podobno doskonale miejsce miodu i cukru

Nawet i w kraju naszym odgrywa on tę samą rolę, funt bowiem syropu, zawierającego w sobie przeszło 60% cukru, kosztuje zaledwie 6—8 kop.

Syrop, pochodzący z fabryki w Nowej Aleksandrji, o ile mogliśmy się przekonać, nie jest wcale szkodliwy zdrowiu, fabrykują go bowiem za pomocą kwasu solnego, a nie na drodze kwasu siarczanego, jak to na miejsce w innych podobnych zakładach.

Na kaszel i boleści piersiowe jest on doskonałym środkiem leczniczym, zwłaszcza użyty w stanie ciepłym.

Twierdzą powszechnie, iż na obniżkę cen cukru wpływa także poniekąd i fabrykacja syropu, wyrabianego w kilkunastu zakładach, rozrzuconych po rozmaitych stronach naszego kraju i Cesarstwa.

= Teatr amatorski.

Zapowiedziane przedstawienie amatorskie w Łukowie komedji Labiche'a i Delacoura „Wróble" powiodło się doskonale pod każdym względem prócz... kasowego.

Amatorkom a szczególniej paniom Brz. i Ł. oraz panom Wan., Wil. i Dol. nie szczędzono zasłużonych oklasków.

Za to dochód z próby i przedstawienia przyniósł zaledwie 30 rs. co nie pokryło kosztów.

Powodem tak małego udziału łukowian w urządzonej na cel dobroczynny zabawie nie była przecież—trzeba to przyznać—obojętność, tylko nieprzyjazna pora grudniowa.

= Ciepła zimowe.

Po strasznych mrozach i zawiejach nastała pora prawdziwie wiosenna.

Z pod Łukowa donoszą nam, iż gospodarze, którzy swej ziemi nie zdołali odwrócić na zimę, orzą w najlepsze.

Deszcz pada nieustannie i tworzy istne morza błota i wody.

Doświadczeni gospodarze z nagłej tej odwilży wróżą długą i mroźną zimę.

= Pożar.

W tych dniach w Kownie wybuchł wielki pożar w zabudowaniach browaru Engelmana i Rabinowicza.

Pomimo energicznego ratunku straży ogniowej, spaliła się słodownia i kilka zabudowań, mieszczących składy fabryczne.

Straty są bardzo znaczne, wszystko jednakże było asekurowane.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

ZE ŚWIATA.

× **Zabytki archeologiczne**, a w tej liczbie przeważnie wyroby z kości, wydobywane w tysiącach egzemplarzy przez ciąg lat kilku z jaskiń mnikowskich pod Krakowem, czem zajmował się znany miłośnik starożytnictwa p. G. Ossowski, złożone następnie w zbiorach krakowskiej Akademji umiejętności, wywoływały najsprzeczniejsze zdania specjalistów w Paryżu, Wiedniu, Berlinie i t. d. Dla zbadania sprawy owych odkryć Akademja wyznaczyła obecnie komisję złożoną z dra Aloizego Altha profesora geologji, dra Józefa Łepkowskiego, dra J. Kopernickiego antropologa, J. N. Sadowskiego archeologa i samego p. Ossowskiego. Komisja przystąpiła już do spełnienia powierzonego sobie zadania.

× **Katastrofa**. W kopalni węgla kamiennego między Animą i Steierdorfem (Austrja) wybuchł d. 11-go b. m. o południu pożar wskutek zapalenia się gazów. Z 75-iu robotników, pracujących tam właśnie, zdołano uratować 30-tu, zaś 45-iu trupów dobyto z pod gruzów. Najbardziej katastrofą dotknięte jest miasteczko Steierdorf, gdzie kilkadziesiąt rodzin, utraciwszy mężów i ojców, zostało bez chleba.

× **„Germinal"**, najnowsza powieść Zoli, ukaże się w książkowem wydaniu w połowie lutego p. r. Jednocześnie wyjdą przekłady niemiecki w Dreznie i angielski w Londynie.

× **P. Fides Devries** odrzuciła propozycję opery w Rio Janeiro pomimo ofiary 10,000 franków za występ i pozostała w Paryżu. Znakomita artystka śpiewać tam będzie do końca maja r. p.

× **Nowa ofiara**. Zaledwie przebrzmiała w Paryżu sprawa panny Van Zandt, już obrano sobie nad Sekwaną nową ofiarę pocisków i nagan. W teatrze „Palais Royal" wystawiono przed kilkoma dniami nową krotochwilę: „Les petites Godin". W czwartym akcie jedna z pierwszych artystek teatru, panna Lavigne, ma trudną scenę artystycznego odtworzenia—choroby morskiej. Piękna artystka wywiązała się z drastycznego zadania z takiem wirtuozowstwem i taktem, że zachwycona jej grą publiczność po zejściu panny Lavigne ze sceny, podczas otwartej kurtyny poczęła bić frenetyczne oklaski, które artystkę nareszcie—wywołały zza kulis. Nazajutrz cała prasa francuska z patrjarchą Sarceyem na czele rzuciła się na pannę Lavi-

gne za tak „gorszące lekceważenie sztuki". Wychodzić na scenę podczas otwartej zasłony, to skandal!—wołają w Paryżu. A przecież u nas plenił się ten chwast jeszcze do niedawna!

✕ **Pomnik Wirgiljusza** wzniesiono w małej włoskiej mieścinie Pietole, w pobliżu Mantuy, gdzie według tradycji miał przyjść na świat wielki rzymski poeta. W uroczystości wzięli udział delegaci wielu stowarzyszeń naukowych i literackich, mowę zaś okolicznościową wygłosił znakomity poeta włoski Giosue Carducci.

✕ **W Japonji** dopuszczono kobiety do służby telegraficznej. Na pierwszy początek utworzono dla nich w Tokio nowicjat. Uczennic jest około 50, a z tych połowa pochodzenia angielskiego.

— W dniu dzisiejszym, jako 7-ym ciągnienia 5-ej klasy 143-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 4636 wygrał rs. 40,000 u kolektora Winterroka w Warszawie, nra 8052 i 8060 po rs. 2,000 u kolektora Kornfelda w Warszawie, nr 8355 rs. 2,000 u kolektora Tygra w Warcie, nr 10283 rs. 1,000 u kolektora Erlicha w Białej, nr 15955 rs. 1,000 u kolektora Sachsa w Warszawie, nr 20280 rs. 1,000 u kolektora Lewka Wilnera w Warszawie, nr 23268 rs. 1,000 u kolektora Kamela w Warszawie—po rs. 400 nra: 2401 4035 7180 15922 16025 20441 21029 — po rs. 200 nra: 2384 5483 6373 6560 7671 7779 13785 17308 17827.

— *Sprostowanie.*—W artykule o koncercie Teresiny Tua, w wierszu trzecim od góry, zamiast *w interesie* czytać należy *wcielenie.*

Nekrologja.

† Ś. p. Kocio **Murawski,** ukochany synek Mateusza, urzędnika drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i Julji z Schrammów, w dniu 15-ym grudnia, po krótkiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 3 i miesięcy 10 powiększył grono aniołków. Ciężko dotknięci tym ciosem rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 17-ym grudnia r. b. to jest we środę, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz parafjalny w Skierniewicach. 2—4016

† Ś. p. Katarzyna **Świeszewska,** wdowa po urzędniku, żyła lat 84, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 15-go grudnia r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu jutrzejszym (we środę), o godzinie **11-ej** zrana, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Trójcy na Solcu na cmentarz powązkowski. —4027—

† Ś. p. Emilja z Hejsów, 1-go ślubu Iżycka, 2-go ślubu **Fuchs,** obywatelka miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu. Pogrążony w smutku syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we środę, to jest dnia 17-go grudnia r. b., o godzinie **1-ej** z południa z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. 2—1500—

† We środę, tj. dnia 17-go b. m., w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** rano, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Teodora **Milberga,** na które żona i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4023

† We środę, tj. dnia 17-go grudnia, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Lulji **Borzęckiej,** odprawioną zostanie msza święta, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, obok skweru, na które rodzina zaprasza znajomych i życzliwych. —4012—

† We środę, tj. dnia 17-go grudnia r. b., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Ożarowskiego,** odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., na którą pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —4018—

† Szanownym osobom, które raczyły wziąść udział w odprowadzeniu zwłok ś. p. Kazimiery **Gajkiewicz,** pozostała rodzina oświadcza niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie. —4025—

† W dniu 5-ym b. m. zasnęła w Bogu ś. p. Zofja z Piechowskich **Gniazdowska,** przeżywszy lat 62, w dziedzicznym majątku Czarnostowo w pow. Makowskim, z powszechnym żalem całej okolicy. Był to bowiem typ coraz rzadziej się spotykający, prawdziwej matrony polskiej, która obok wysokich cnót obywatelskich, zalet najlepszej żony-matki i pani domu, pojmującej zadanie kobiety w najszczytniejszem słowa tego znaczeniu—zyskała miłość trwałą męża, dzieci i wnuków, a cześć i uznanie wszystkich, którzy mieli sposobność ją poznać. Ujmująca słodycz charakteru—skromność wrodzona, mimo znacznego stanowiska majątkowego—serce współczujące i oddane dla rodziny i otaczających, a zawsze niezachwiana wiara i ufność w Bogu, w złej czy dobrej życia doli—oto przymioty, które w najwyższym stopniu posiadała ś. p Zofja.

Zgonem też swym osierociła czcigodnego męża i czworo dzieci, które składając już w większej częci własne ogniska domowe, są też godnymi takich rodziców następcami. Pogrzeb odbył się w dniu 10-ym b. m. w kościele parafjalnym Szwelicach, wobec licznego grona obywateli z okolicznych powiatów przybyłych i włościan miejscowych; z uroczystością godną ogólnego żalu i zasług nieboszczki. Oby życie jej było wzorem dla młodszego pokolenia niewiast naszych.—**C. W......a.** —3998—

Z Cesarstwa.

Petersburg 14-go grudnia.—W liczbie innych osób zaszczyconych w tych dniach przyjęciem przez Najjaśniejszego Pana, *Praw. wiest.* wymienia jenerał-gubernatora kijowskiego, jenerał-adjutanta Drentelna, oraz jenerał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego, jenerał-lejtnanta Kochanowa.

Petersburg 14-go grudnia.—Według wiadomości otrzymanych tu z Ruszczuku, bułgarski prezes ministrów Karawełow, zaraz po zamknięciu sesyj zgromadzenia narodowego, ma pojechać do Petersburga.

Petersburg 14-go grudnia. — *Petersburskija wiedomosti* wracają raz jeszcze do spraw czesko-węgierskich, a w szczególności do ostatniej podróży Riegera do Pesztu. „Stosunek Riegera do panslawizmu, pisze petersburski organ, znamionuje się dobrze usprawiedliwieniem, z jakiem w swojej mowie zwrócił się do deputowanych niemieckich i węgierskich. „„Jeżeli my słowianie staramy się wzajemnie poznać słowiańskie narzecza—co dla nas wszystkich jest niezmiernie łatwem—jeżeli jedni od drugich czerpiemy z zasobów literatury, to czyliż ztąd wypływa jakiekolwiekbądź niebezpieczeństwo dla kultury niemieckiej lub węgierskiej, albo dla ich literatury?"" Nie bacząc na ten ton użalania, politycy peszteńscy znajdują, że w zamiarze staroczechów „„poznawania narzeczów słowiańskich"" tkwi niebezpieczeństwo nie dla węgierskiej i niemieckiej kultury i literatury, lecz dla całego tak im drogiego dualizmu. Biedny słowiański przyjaciel węgrów dostaje się między dwa ognie. *Narodni listy* pomawiają go o zdradę, a węgierscy patrjoci (*Pesti Naplo*) krzyczą: „„Jeżeli Rieger zarzeka się panslawizmu politycznego, ale trzyma się literackiego, to tym sposobem zaciera on tylko bielidłem zmarszczki i w tem nie ma nic pocieszającego."" *Egyetertes* wyraża się jeszcze ostrzej: „„Jeżeli czechom przyszła ochota odgrywania przodującej roli i kierowania wespół z pozostałymi słowianami polityką cesarstwa, to daremnie się łudzą nadzieją oszukania nas słodkiemi słowami... Być może, że Austrja stanie się państwem słowiańskiem, ale się to sprzeciwia interesom Węgier i czesi się mylą, jeżeli sądzą, że my dopomagać będziemy urzeczywistnieniu podobnych marzeń."" Tak tedy przywódca staroczechów znalazł się w położeniu nietoperza i staroczescy korespondenci, przestraszeni groźnym tonem prasy peszteńskiej, szukają przytułku w *Pester Lloyd* dla swoich zapewnień wiernopoddaństwa dla korony węgierskiej. Zaklinają się, że w literackim panslawizmie Riegera równie mało jest niebezpieczeństwa, jak w czytaniu przez słowianina dzieł Kraszewskiego albo Turgeniewa i zaręczają, że węgierskie sympatje wygłoszone przez Riegera cieszą się zupełnem współczuciem nietylko staroczechów, ale także i młodoczechów i samego nawet hr. Clam-Martinica. Lubo może zapewnienia o węgierskich sympatjach młodoczechów nie są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, ale nie ulega przeto wątpliwości, że ani niemieccy, ani węgierscy patrjoci dualistycznej monarchji nie mają przyczyny niepokoić się z powodu „„literackiego panslawizmu"" Riegera: mądry doktor staroczeskiej partji wymyślił ten romantyczno-poetyczny panslawizm dla wzmocnienia partji osłabionej przez młodoczeskich odszczepieńców; w gruncie zaś rzeczy sam pewno dobrze rozumie, że austrjacki panslawizm jest najczystszą fikcją, dopóki jego sztandar znajduje się w ręku partji, która zyskała sobie łaskawe uznanie „„samego Deaka"". Jeżeli nawet Austrja zostanie państwem słowiańskiem, to w żadnym razie nie staroczechom przyjdzie w niem grać przodującą rolę."

Kijów 14-go grudnia.— W *Kijewlaninie* czytamy: „Żydoszczenie średnich zakładów naukowych w południowym i południowo-zachodnim kraju zwróciło już na siebie uwagę rządu. Oto niepokojące cyfry, opublikowane w tych dniach w jednej z żydowskich gazet *Niedielnaja Chronika Woschoda*, o liczbie żydów w średnich zakładach naukowych Odessy. W roku 1883/4 szkolnym, w gimnazjum ryszeljewskiem było na 363 prawosławnych 112 żydów, w drugiem gimnazjum na 76 prawosławnych 193 żydów, w trzeciem gimnazjum na 133 prawosławnych 231 żydów. W dwóch progimnazjach uczyło się 131 prawosławnych i 185 żydów. Zwiększanie żywiołu żydowskiego w progimnazjach postępuje stopniowo bez przerwy z roku na rok."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Paryż 14-go grudnia. — Senator Eugenjusz Pelletan, członek rządu prowizorycznego z r. 1870-go, umarł. (Pelletan był słynnym pisarzem, publicystą i politykiem. W r. 1853-im wydał słynne dzieło: „Wyznanie wiary XIX-go wieku". W r. 1863-im wysłany przez miasto Paryż do ciała prawodawczego, odszczególnił się ognistą wymową i domokratycznem wyznaniem. Głosował przeciw wojnie z Niemcami. Dnia 4-go września r. 1870-go został członkiem rządu obrony narodowej. W zgromadzeniu narodowem należał do klubu unji republikańskiej (Gambetty). W r. 1876-m został senatorem, w 1879 m wiceprezydentem senatu. Celniejsze pisma jego noszą tytuł: „Prawa człowieka", „Królowie filozofji", „Upadek monarchji francuskiej", i t. d. Syn jego Kamil jest głośnym dziennikarzem.)

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 16-go grudnia.

Wczoraj, o godzinie 11-ej w nocy, w Carltheatrze wybuchnął pożar, który został szybko zlokalizowany.

Wiedeń 16-go grudnia.

W kopalniach Aniny spłonęło żywcem, według ostatnich obliczeń, 47 górników.

Berlin 16-go grudnia.

Rząd wysłał komisarzów do kilku prowincyj, celem zbadania stanu cukrowni, aby w porę przedsięwziąć środki zdolne zapobiedz grożącemu przesileniu.

Lipsk 16-go grudnia.

W najwyższym sądzie państwowym rozpoczął się proces anarchisty Reindorfa oraz siedmiu jego wspólników oskarżonych o zdradę stanu, usiłowanie zabójstwa, podpalania, a głównie o usiłowanie spowodowania za pomocą dynamitu wybuchu w Niederwalde, podczas pobytu w tej miejscowości cesarza, książąt krwi i ministrów na uroczystości odsłonięcia w zeszłym roku pomnika narodowego. Stanęło 48 świadków i sześciu rzeczoznawców. Oskarżony Bachman przyznaje, że wykonał zamach dynamitowy w Elberfeldzie. Zeznania jego obciążają bardzo Reinsdorfa. Reinsdorf twierdzi, że nie jest winnym zamachu w Elberfeldzie; przyznaje, że jest anarchistą. Na zapytanie przewodniczącego, czy zamachy na głowy koronowane i w ogóle zamachy dynamitowe należą do środków, któremi anarchiści uważają za właściwe przeprowadzać swoje cele, odpowiada Reinsdorf: Zasada anarchiczna nie przepisuje wyznawcom jej środków działania, wszakże uznaje wszystkie, jakie kto za prowadzące do celu uzna.

Bruksella 16-go grudnia.

Hr. Herbert Bismark otrzymał specjalną misję do króla Leopolda w sprawie międzynarodowego stowarzyszenia afrykańskiego.

Paryż 16-go grudnia.

W ministerjum handlu ustanowiona została komisja, celem wypracowania prawa o ubezpieczeniu robotników przeciw wypadkom okaleczenia.

Paryż 16-go grudnia.

Bilans podatkowy r. b. wykaże po koniec listopada niedobór około 50 miljonów fr.

Paryż 16-go listopada.

Wczoraj na bulwarach gryzetka zastrzeliła swojego kochanka, studenta.

Londyn 16-go grudnia.

Z Hong-Kong donoszą, że w Korei wybuchło powstanie. Podczas bankietu zamordowani zostali poseł angielski, syn króla korejskiego i sześciu ministrów. Królowa znikła, król uciekł, gmach poselstwa japońskiego spalony. Pomiędzy chińczykami i japończykami przyszło do bójek. Cudzoziemscy rezydenci nie ponieśli szwanku.

Konstantynopol 16-go grudnia.

Wszystkie trzy dzienniki: *Eastern Express*, *Osmanli* i *Djeridé Havadis*, które rozpoczęły kampanję przeciw nieładowi panującemu w administracji i zarządzie skarbu, zostały zawieszone.

Petersburg 16-go grudnia.

Wczoraj na uroczystej audjencji poseł turecki doręczył Najjaśniejszemu Panu oznaki orderu „Imtiaz" wraz z własnoręcznym listem sułtana, Najjaśniejszej Pani zaś order „Szaffkiet".

GIEŁDA

dnia 16-go grudnia 1884ob- roku.

Taż sama co wczoraj niepewność i brak wiary w szybkie i korzystne ukończenie interesów, które giełdę berlińską niepokoją — sprawia, że giełda warszawska trzyma się mocno, zawsze przygotowana na gorszą niż na lepszą ewentualność.

Kursa są w ogóle co do walut obcych wyższe, obroty niewielkie, optymistyczne nawet przewidywania dziesięciodniowem trwaniem reakcji są zachwiane, do ryzyka więc nikt nie jest skłonny.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano równie jak i za krótkoterminowe 47.40 — o 10 kop. wyżej niż wczoraj. Płacono z początku 47.30 — kurs wczoraj żądany — później długoterminowemi nie robiono żadnych interesów. Krótkoterminowe od 47.25 podniosły się do 47.27½, 47.30 a w końcu nawet po 47.32½ byli nabywcy.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie dokonywano żadnych tranzakcyj.

Na **Londyn**, 9.59 — o 1 kop. drożej niż wczoraj żądano — lecz bez ruchu.

Na **Paryż** 38.35 żądano, 38.22½ a później 38.25 płacono.

Na **Wiedeń** przy żądaniu 78.60, 78.40 i 78.45 płacono; znajdujemy też w cedule tranzakcyj stosunkowo bardzo tanią po 78.35.

Papiery słabo i w małym ruchu.

Listy likwidacyjne 87.45 i 87.30 nominalnie.

Pożyczka wschodnia 96 za I i II emisyj, 96.25 za III żądano; za tę ostatnią nawet 96 płacono.

Listy zastawne ziemskie 96.80, 96.80, 96.70 za serję I-ą, 96.50 za II-gą, 96.50 za III-ą, 95.60 za IV, 94.60 za V-tą żądano; V-ta znajdywała nabywców po 94.40 i 94.50.

Listy miejskie 95.25, 93, 92.35 i 92 w żądaniu.

Obligi po 91.

Listy łódzkie bez zmiany,

Z akcyj sprzedano partję akcyj banku handlowego po 333 przy żądaniu 335, za dyskontowe 334 żądano. Akcje Zawiercia sprzedawano po 250 przy żądaniu 255.

Godzina 12½. Usposobienie mocne. Za długoterminowe na Berlin 47.35 płacono.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 13-ym grudnia r. 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Nalewki, Izrael Mażyn Sołowejczyk,— Frydrych Puls,—Hotel Krakowski lub Paryski, Texel,—Nowolinska nr 30, Tadamecki,—Chmielna 38A Kwartira 7, Chudzinski,—Chmielna 38 Kwartira 7, Pudzinski,—Nowy-Świat nr 7, Aleksandr Iwanowicz Wite,—Szabaoanska 3,—Szymon Klempner,—Dzika, Warszawski,— Adwokat Graf, Miodowa 10,— Twarda 9, T. Eichmann.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Bal maskowy" Jutro: „Faust" (występ panny Elly Russell). —ROZMAITOŚCI. Dziś: „Chatka w lesie". Jutro: „Przyjaciele".—MAŁY (ulica Danielewiczowska nr 4). Dziś: „On ma trzy żony". Jutro: „Pierścień rodzinny".

Wyszła z druku

„CHOINKA"

Gwiazdka dla małek, wdów, mężatek, rozwódek, narzeczonych, panien, a także wyjątkowo i dla starych kawalerów.

Wydanie to eleganckie, opracowane przez pierwsze siły literackie i humorystyczne, z rysunkami p. Wł. Szymanowskiego, odbitemi **fotodrukiem**. Cena egzemplarza w ozdobnej okładce kop. 50.

Dostać można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Skład główny w księgarni pp. ***Gebethnera i Wolffa.*** (4024)

— Pani ***Karolina Hurst,*** udziela lekcyj angielskiego, Krucza nr 13, m. 6. (4014)

(4013) Dr ***Funk*** przyjmuje z chorobami skórnemi i wenerycznemi. Marszałkowska 54, od 3—6 po poł.

— Dr ***J. Przybylski.*** Choroby oczne, od 3 do 5 po południu. Ordynacka nr 4. (3961)

3962) Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— ***Dentysta Gutzman,*** powrócił z zagranicy. Bielańska nr 4. (4010)

Henryk Martin, dentysta, francuz.
Nowy-Świat 57, przyjmuje od 9 do 6-ej. (1502)

Ważna wiadomość
dla przedsiębiorców budowlanych.

Rozstając się ze wspólnikiem cegielni w Szczęśliwicach Janklem Halber, mam do zbycia około 1,500,000 cegły syrówki, którą obecnie wypalać rozpoczynam. Gatunek ten znany jako najlepszy, gdyż do fortów tylko z tej cegielni użyto. Życzący sobie takową cegłę nabyć, raczy zgłosić się do Nuty Halber, ulica Zielna nr 7, dom własny. (3948)

MAGAZYN
p. LOUIZY

pod zarządem

Józefy Gorczyckiej,

egzystujący przy ulicy Niecałej nr 4, przeniesiony na Leszno, I-sze piętro, nr 18.

Przyjmuje suknie, okrycia, futra do roboty i wyprzedaje ***kapelusze*** po cenie kosztu. (3971)

— Prenumeratę w ilości 12 rs. (wraz z przesyłką) na ***Mapę poglądową Królestwa polskiego*** ułożoną przez ***J. Wojcicką,*** przyjmuje redakcja naszego pisma. Po zamknięciu prenumeraty, co w początkach przyszłego kwartału nastąpi, cena Mapy wynosić będzie ***15 rubli.*** (1462)

GWIAZDKA.

Fabryka i magazyn wyrobów złotych, srebrnych i brylantowych ***Józefa Betcher, Marszałkowska 65,*** sprzedaje swoje wyroby rzeczywiście ***najtaniej,*** o czem niejednokrotnie mieliśmy sposobność przekonać się. (1508)

ZARZĄD
drogi żelaznej nadwiślańskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w d. 4 (16) grudnia r. b., o godzinie 11 zrana, w magazynie stacji towarowej „Warszawa" przy ulicy Zakroczymskiej położonej, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż 53 worków mąki pszennej i żytniej wagi 265 pudów, oraz nieodebranych przez interesantów w czasie przepisanym taryfami jednego transportu kory dębowej, przybyłej za frachtem z d. 5 stycznia r. b. Sobolew-Warszawa nr 5 i dwóch transportów soli wagi około 1200 pud., przybyłej za frachtem z dnia 12 lutego i 14 września r. b. Sławiańsk Warszawa nr 411 i 3586. (1443)

Po 2 sztuki Hawańskie Cygara

Hawańskie Cygara

ze zbiorów r. 1884 ***różnych marek,*** na różne ceny i w różnem opakowaniu, nadeszły do składu

Kalinowski & Przepiórkowski

w Warszawie, hotel Europejski.

Wszystkie gatunki cygar sprowadziliśmy również w opakowaniu

po 2 sztuki i takowe w celu wypróbowania polecamy

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie. (1447

Po 2 sztuki Hawańskie Cygara

Po 2 sztuki Hawańskie Cygara

Po 2 sztuki Hawańskie Cygara

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

Zofji w Mławie.—Dnia 5-go czekałem lecz napróżno. „Korespondencję z prowincji w krótkim czasie nadeszlę"—czemże są słowa te. Dlaczego nie piszesz? Pisz, błagam Cię.—*Władysław.* (4015)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dołącza się dla prenumeratorów na prowincji prospekt na **Echo muzyczne, teatralne i artystyczne.**

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 16-go grudnia 1884 r.

	7. końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.40	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.59	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.35	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78.60	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	96.80	—.—
m.	96.70	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ III	92.35	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.45	—.—
„ „ małe	87.30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.—	—.—
II „ „ rs. 100	96.—	—.—
III „ „ rs. 100	96.25	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	
Akcje i obligacje:		—.—
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	335.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	334	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	185.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 241⅔
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 104⅙
Od Listów zast. m. Łodzi kop 62½
Od Listów likwidacyjnych kop. 16⅔

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 16-go grudnia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. I ord. . .	—	—	525	—
„ „ pstra i dobra	—	—	600	655
„ „ biała . . .	—	—	635	645
„ „ wyb. (nowa)	—	—	675	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	512	517
„ średnie (nowe) . .	—	—	487	505
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	315	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	630	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	22	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 16-go grudnia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 46.
„ wiadro rs. 7 kop. 56⁴.

NOWO-OTWORZONA PAROWA

Warszawska Fabryka Wyrobów
i Opakowań Blaszanych,

POLECA

Wszelkie wyroby z blachy białej i dekorowanej,

a specjalnie

PUDEŁKA APTEKARSKIE,

Pudełka i Puszki białe, kolorowe i litografowane **do Cukierków, Czekolady, Herbaty. Kawioru, Pomady, Maści, Szuwaksów itp., tak PRASOWANE z JEDNEJ SZTUKI,** jakoteż i składane, po cenach możliwie **nizkich. Biuro Administracji, Nowo-Zielna nr 42.**

Numer Telefonu 44. 2535R



Magazyn Ubiorów Męzkich
KAROLA SZLIS.

Miodowa № 6, obok składu aptecznego, odznacza się **pięknemi** fasonami i krojem **wystudjowanym,** zdobiącym każdą figurę. Ceny od **najprzystępniejszych** dla każdego. **Gotową** garderobę również **korzystnie** nabyć można.—Przeważnie licząc na obstalunki,—w 24 godzin każden na żądanie wykończonym być może.—Na prowincję sposób brania miary wysyła się. 3079



NA GWIAZDKĘ!!

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA
Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA.

Zabawka dla młodszej dziatwy w obrazkach i wierszykach, p. **Jana Chęcińskiego**. Wydanie 2-gie w ozdobnej kartonowanej oprawie kop. 80.

Przygody dziatwy w domu i w szkole, wierszem opisane p. **Marję Ciświcką**, z licznemi kolorowanemi rycinami E. Klimsza. W ozdobnej chromolitografowanej okładce rs. 2.

Teatrzyk obrazkowy do ustawiania. Treść: **Robinson Kruzoe, Kot w butach, Czerwona czapeczka, Piękna królewna.** Chromolitografowane obrazki, w ozdobnej kartonowanej okładce rs. 1 kop. 50.

Dziecięcy świat, w pośrod lasów, pól i chat. 32 chromolitogzafowanych tablic. Wierszyki **M. Zielińskiej**. W ozdobnej chromolitografowanej okładce rs. 2.

Nasi znajomi, 12 powiastek dla dzieci od lat 8, p. **Z. Morawską,** z 6-ma rycinami. Karton. rs. 1 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 70.

Z życia małych dzieci, 24 powiastek dla dziatwy poczynającej czytać, p. **Z. Morawską,** z 6-ma rycinami kolorowanemi i ozdobną okładką rs. 1 k. 20.

Gucio zaczarowany, powieść dla młodszych dzieci p. **Zofję Urbanowską,** z 9-ma rycinami kolorowanemi i ozdobną okładką rs. 1 k. 20.

Gwiazdka dla grzecznej dziatwy. Małe powiastki p. **J. M. Zaleską**, z 26-ma obrazkami, kartonowane rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 50.

Ostatnie dni Pompeji, powieść **Bulwera**, przerobiona dla młodzieży, przekład **M. Gawalewicza**, u 6-ma rycinami, rs. 1 kop. 50, w ozdobnej oprawie rs. 2.

Tajemnice Afryki, p. **Ludwika Jacolliot.** Treść: Ostatni statek niewolniczy. Bohater puszczy. Stolica stepu. Przekład z francuzkiego **K. Jurkiewicza**, ozdobione 32 illustracjami rs. 2 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 3 k. 50.

W imię prawdy i dobra, kilka nauk w pow.eściach ukochanym dzieciom składa **Józefa Kamocka**, z 10-ma obrazkami rysunku C. Jankowskiego, kartonowane rs. 1 rs. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 70.

Kwiaty rodzinne. Wybór poezji polskiej, ułożony p. **Narcyzę Żmichowską**, wydanie 2-ie, rs. 1 k. 50, w ozdobnej oprawie ze złoconemi brzegami rs. 2 k. 40, w ozdobniejszej oprawie ze złoceniami rs. 2 kop. 60.

Dolina bez wyjścia. Przygody podróżników w górach Himalaja przez **kapitana Mayne Reida**, z 10-ma rycinami, tłumacz. z angielskiego **M. J. Zaleska**. Karton. rs. 1 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 70.

Połów potworów morskich p. kapitana **Meyde Reida**, z 8-ma rycinami, przełoż. z ang. **J. M. Zaleska**. Kartonowane rs. 1 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 70.

Przygody myśliwskie młodych osadników w Afryce południowej, p. **kapitana Mayne Reida**, z 12-ma rycinami, tłum. z angielskiego **J. M. Zaleska**. Karton. rs. 1 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 70.

Z pałaców i chat. Powieści dla dorastającej młodzieży, z angielskiego naśladowane p. **J. M. Zaleską**, z rycinami. Karton. rs. 1 k. 20. W ozdobnej oprawie rs. 1 k. 70.

Mieszkaniec puszczy. Opowiadanie z powieści **Coopera**, dla młodzieży ułożone p. **J. M. Zaleską**, z 5-ma obrazkami rysunku Cz. Jankowskiego. Treść. Pogromca zwierza. Jezioro Ontario: Ostatni z Mohikanów. Osadnicy. Stepy. Karton. rs. 1 k. 50, w ozd. opr. rs. 2.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą.
Katalogi na żądanie franco. —3004r—

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

POD FIRMĄ

Józefa Zawadzkiego,

w WILNIE, (filja w KOWNIE),

POLECA NASTĘPUJĄCE DZIEŁA:

Chodźko Ignacy. Pisma. Wydanie zupełne z portretem autora. Wilno 1881. 3 t. Rs. 5.
— „ W ozdobnej oprawie. Rs. 8.60.

Morawski Adam. Ze skarbnicy wiedzy i prawdy, oraz sprostowanie błędnie podanych faktów historycznych i wyjaśnienie najdonioślejszych kwestyj naukowych. filozoficznych. społecznych itp. Wydanie 2-e, poprawione i pomnożone. Rs. 2.50.

Rodriguez. O doskonałości chrześcijańskiej. Wydanie 3-e. Rs. 1.20.

Schmid Jan ks. Zasady wiary katolickiej, czyli katechizm historyczny. 3 tomy. Rs. 4.

Strumiłło Józef. Ogrody północne. Wydanie siódme przeroblone i pomnożone, przez Wł. Tynieckiego. 3 tomy. Rs. 4.

Zdanowicz Al. Rys dziejów literatury polskiej. 5 tomów. Rs. 10.

Zdanowicz Al. Rys chronologiczno-historyczny Państw nowożytnych od V wieku do dziś dnia. Rs. 2.70.

— Zarys historji polskiej dla dzieci w dwóch kursach ułożony, z tablicą chromolitografowaną i mapką dawnej Polski. Rs. 1.80.
w oprawie kartonowanej. Rs. 2.
„ ozdobnej. Rs. 2.50.

Na nadchodzącą Gwiazdkę Księgarnia została zaopatrzoną w wielki zapas **Książek dziecinnych,** oraz **łamigłówek i gier pedagogicznych, odpowiednich na podarki.**

Księgarnia dostarcza wszystkie dzieła tak polskie jak i zagraniczne, oraz nuty, w gazetach lub czyichkolwiek katalogach ogłaszane, nadto dzieła liturgiczne i teologiczne łacińskie, jak: Mszały, Brewiarze, Diurnaliki, w oprawach skromnych i wykwintnych, oraz podręczniki treści teologicznej, posiada zawsze na składzie w wielkim wyborze.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.

Skład Nut muzycznych jest stale zaopatrzony we wszystkie nowości.

Skład Fortepianów, Pianin i Melodykonów

zaopatrzony jest zawsze w instrumenty z pierwszorzędnych fabryk.—Ceny umiarkowane.

Wypisujący jednorazowo książek polskich lub nut za rs. 5, z bliższych gubernij kosztów przesyłki nie ponoszą.

Katalogi nowe Księgarnia wysyła bezpłatnie.

Nakładem tejże firmy wyszedł z druku.

KALENDARZ WILEŃSKI
na rok zwyczajny 1885.

Cena kop. 10. 2991r

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

NAKŁADEM KSIĘGARNI
Teodora Paprockiego i S-ki
w Warszawie,
8 Chmielna 8,
wyszły z druku

Klemensa Junoszy
Z MAZURSKIEJ ZIEMI
SZKICE i OBRAZKI WIEJSKIE.
Cena Rs. 1.50.

Nabywać można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2730r

---

Księgarnia,
Skład materjałów piśmiennych
A. Karwowskiej i F. Zabłockiego,
róg Krakowskiego-Przedmieścia i i ul. Hr. Berga № 410.

Przygotowała obfity zapas najświeższych książek dziecinnych, naukowych, historycznych. dla młodzieży i dla starszych. Liczne **dzieła Illustrowane i książki do Nabożeństwa**, w oprawach skromnych i kosztownych.

Świeżo nadeszły znaczne transporty papieru listowego, francuskiego i angielskiego, z rozmaitemi monogramami, w ozdobnych pudełkach **Papier najmodniejszy Jour semaine, Papier Gobeline, Carnets de Bal,** w wielkim wyborze **Rejscejgi, Necessairy** do pisania w różnych gustownych pudełkach, kajety ozdobne, laurki, wszystko w znacznym wyborze.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne, miejscową i na prowincję. 3035r

---

Do sprzedania



Fortepiany nowe.

Ulica Oboźna № 3, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 3846

DYWANY 2709

Perskie, Angielskie strzyżone i gładkie, Uralskie i inne.

WYBÓR WIELKI.

Serwety, Chodniki, Kołdry, Dery itp.

„NAJLEPIEJ KUPIĆ"
w Składzie Piotra Giełżyńskiego

65. Marszałkowska 65, (w podwórzu.)

MAK na Święta

po kop. 20 funt, poleca
W. Chmielewski i S-ka,
4. MIODOWA 4. 3891

CUKIERNIA

F. DAUKSZ, 3938

Bielańska róg Długiej Nr 18,

poleca **Strucle** znane ze swej dobroci w różnych gatunkach, funt kop. 25 i 30. **Cukry deserowe** kop. 50. **Karmelki** kop. 35.— **Pierniki wyborowe.** — Osobom biorącym za rubla, odstępuje się rabat i wielki wybór **Cukierków do choinek,** po cenach jaknajniższych. — Z szacunkiem **Fr. Dauksz.**

Koniki dla dzieci

do zabawy, które mogą służyć za piękny podarek na Gwiazdkę, przytem dostać można wszelkich wyrobów Rymarskich i Siodlarskiej, to jest Chomont, Siodeł, Kufrów i wszelkich galanterji, ulica Długa, Eldorado, № 23, u **J. Godeckiego.** 3897

NOWO-OTWORZONA

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych, pod firmą
Wojciech Cithurus

w WARSZAWIE, Krakowskie-Przedmieście № 54, (obok Seminarjum).

poleca Sz. Publiczności wybór dzieł: polskich, łacińskich, francuzkich, angielskich, niemieckich, włoskich, **szczególnie treści liturgicznej,** teologicznej i ascetycznej, jak również **Mszały, Brewiarze, Diurnaliki, Rytuały, Kancjonały** itd., zawsze posiada w zapasie, bez oprawy lub w oprawie od najskromniejszej do najwykwintniejszej i w najnowszych wydaniach.

Posiada wielki wybór Książek dla młodzieży na Gwiazdkę.

Główna agentura sprzedaży akcyj rocznych Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych: Warszawskiego, Krakowskiego i Lwowskiego, **prenumerata pism.** gazet krajowych i zagranicznych. 3037R

NA GWIAZDKĘ!

Skład materjałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych
Władysława Bednawskiego,

Miodowa № 497b,

Otrzymawszy już wszystkie towary, z zakupów osobiście przez właściciela składu zagranicą robiomych, poleca między innemi wielki wybór najnowszych i pięknych **wyrobów bronzowych, Cuivrepoli,** z marmuru, porcelany, jako to: **Kandelabrów, Tac do biletów wizytowych, Kałamarzy, Lichtarzy,** Garniturów do palenia, oraz znaczny wybór:

Albumów i Ramek do fotografii, a także Bivoirów,

tak z pluszu jak i ze skóry, przytem wielki zapas najmodniejszych **Wachlarzy, Perfum, Flakonów** do tychże, oraz **Piękny papier listowy** z winetami, kwiatami i t. p.

DLA MŁODZIEŻY

Komplety przyborów szkolnych, **Farby, Rejszejgi, Albumy** do rysunków i marek pocztowych, oraz rozmaite **Gry towarzyskie.** 3970

FIRMA ISTNIEJE OD ROKU 1870.

Fabryka Maszyn, wyrobów żelaznych i metalowych
KAROLA POSZEPNY

W WARSZAWIE.

Przeniesiona z ul. Waliców № 4, do własnej, nowo wybudowanej, znacznie powiększonej fabryki przy ulicy **Marszałkowskiej № 5a** (naprzeciwko ulicy Litewskiej)

Fabryka wyrabia: **Kompletne urządzenie** do browarów, słodowni, suszarni i piwnic, oraz **wszelkich maszyn i przyrządów** podług najnowszych systemów. **Pompy** cylindrowe, skrzydłowe, centrifugalne najnowszych konstrukcji do wody, piwa, zacieru brzęczki, spirytusu i wódki, nafty, oleju, wina i t. d.

Wentylatory do odświeżania powietrza w mieszkaniach publicznych i fabrycznych lokalach, oraz **Wentylatory kominowe** powiększające cug i zapobiegające dymieniu się w piecach. **Suszarnie** do rozmaitych celów przemysłowych.

Armatury ogniowe dla palenisk, kotłów i suszarni. **Ruszta Poligonowe** oszczędzające paliwo (własnego systemu). Przyrządy dla **korkowania, napełniania i mycia butelek,** oraz **piwotłoczące aparaty.** Hydrauliczne prasy ręczne i maszyny do olejarni, gorzelni i t. p.

Sikawki ogrodowe i pożarne, Rezerwoary, Ogrzewacze, Kominy i t. d. z blachy żelaznej, Kotły, Krany, Wentyle, Transmisje.

Fabryka przyjmuje roboty i reperacje w zakres mechaniki wchodzące.

(Komunikacja Telefoniczna i Tramwaiowa). 3968

Na Świąteczną Sprzedaż
BAKALIJ - OWOCÓW
i wszelkich produktów gospodarskich, otworzyli
BRACIA WRÓBEL
WIELKI BAZAR
w Gmachu Starej-Poczty, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. 3031r

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-22

Nauka i wychowanie.

Potrzebny młody guwerner izraelita, z doskonałą znajomością niemieckiego języka, na wyjazd. Dzika 3, m. 17, drugie piętro.

Paryżanka w średnim wieku udziela konwersacji i języka francuzkiego. Adresy składać proszę: ulica Warecka № 9. m. 3. 18023

Nauczycielka polka posiadająca dobrze francuzki, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, udziela lekcje. Warunki przystępne. Szpitalna № 1, sklep Nelly.

Francuzka poszukuje demi-place. Szpitalna 2, mieszkania 22. 2886

Nauczycielka posiadająca języki: ruski i francuzki, oraz patent Instytutu Muzycznego poszukuje lekcyj za obiady lub mieszkanie. Adresy składać w kantorze Kur. War. pod lit. J. Ż. 19080

Nauczycielka przychodnia potrzebną jest do udzielania dzieciom początków. — Ulica Nowy-Świat № 68, mieszkania 5. 19068

Nauczycielka polka żądaną jest na demi-place. Zielna № 25, m. 1. 19047

Nauczycielka języka francuzkiego może otrzymać pokój z usługą i opałem, od Nowego-Roku, za dwie godziny dziennego zajęcia. Wiadomość: Elektoralna № 15, m. 12.

Potrzeba osoby na demi-plce, posiadającej języki, muzykę. Żurawia № 33, m. 7. 19175

Korepetytor potrzebny jest za mieszkanie. Zielna № 25, mieszkania 1. 19227

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj oraz korepetycyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. G. 19176

Angielka lub francuzka, młoda, przyzwoita i miłej powierzchowności, potrzebna do konwersacji. Adres: poste-rest. Acquaintance.

Guwernantki posiadające muzykę, znajdą pomieszczenie. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pedagogiczne, Dąbrowska i Marek.

Bona niemka poszukuje obowiązku od 1-go Stycznia 1885 r. Wiadomość: Leszno 49, mieszkania 12, u pani Riemer. 19148

Nauczycielka znająca muzykę i język francuzki, poszukuje mieszkania z życiem za zajęcie się dziećmi. Ulica Elektoralna № 30, mieszkania 20. 2988

Z pozwolenia władzy szkolnej, uczeń wyższej klasy filolog., życzy przyjąć kondycję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod słowem „Faust.“ 19157

Pomieszczenie dla dwóch kształcących się panienek. Tamże nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca dokładnie języki: ruski, francuzki, niemiecki i muzykę, przygotowuje dzieci do zakładów naukowych, u siebie i na mieście. Krakowskie-Przedmieście 36, mieszkania 24. 19160

Posady i Prace.

Rządca gospodarczy, z długoletnią praktyką i dobremi rekomendacjami poszukuje administracji większych dóbr. Oferty proszę nadesłać pod adresem: Frydrychowicz, Poznań, ul. Wielka Rycerska № 6. 18804

Potrzebna panna uzdolniona do strojów do Rosji, na b. dobrych warunkach. Wiadom.: ulica Świętojerska 22, Kruk. 18837

Gospodyni młoda, przybyła ze wsi, mająca dobre świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca; tamże dowiedzieć się można o osobie znającej krawieczczyznę i mogącej też zająć się gospodarstwem. Aleksandrja № 16, mieszkania 1. 18852

Do nowo-otworzonej kielmaszyny przy tartaku na prowincji, potrzebny robotnik, dokładnie obeznany z prowadzeniem tej maszyny, oraz wszelkiemi wyrobami takowej. Kawalerowie mają pierwszeństwo. Wymagane świadectwo dobrego prowadzenia i znajomość rzeczy. Nowy-Świat 7 mieszk. 25, od 7—9 wieczorem. 2974

Ogrodnik bezżenny, z kwalifikacją, potrzebny na wieś w blizkości Warszawy. Wiadomość: Nowy-Świat 68, m. 5. 19069

Poszukuje służby zaraz lub od kwartału znająca się na kuchni i dobra praczka, z 10-letnią córką. Mieszka przy ulicy Nowolipki № 56. Kasimiera Klukowska. 19048

Do fabryki fryzek (kreplisów), Nalewki № 12, potrzebne są zaraz panny szyjące na maszynie Wheelera i Wilsona. Warunki korzystne. 19057

Potrzebny jest uczeń do bronzowniczo-cyzlerskiego zakładu, od lat 15—16, umiejący rysować. Ulica Ogrodowa № 26. 19142

Poszukuje się zaraz lub od Nowego-Roku bony niemki i kucharki. Tylko osoby posiadające jaknajlepsze świadectwa, mogą się zgłosić na ulicę Zielną № 17. m. 5. 19086

Subjekta potrzeba do składu wódek, pierwszeństwo mają z kaucją. Wiadomość: ulica Chmielna № 35, pod firmą Mokiejewskiego.

Potrzebna zdatna panna ze stołem lub bez, do pracowni A. Kryckiej, ulica Złota № 9.

Potrzebny jest kucharz z dobremi świadectwami i miejscową rekomendacją, do domu prywatnego. Zgłosić się na Wierzbową № 4, wejście od Trębackiej, szwajcar wskaże.

Wdowa młoda, miłej powierzchowności, obeznana z miejskiem i wiejskiem gospodarstwem, poszukuje miejsca gospodyni, na wyjazd lub w Warszawie. Wiadomość: ulica Żurawia № 20, u stróża. 18957

Osoba w średnim wieku, znająca doskonale krawieczczyznę, poszukuje miejsca w prywatnym domu na przychodnią lub ze wszystkiem, przytem znająca się dobrze na gospodarstwie. Adresy uprasza zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. K. 19084

Potrzebny jest zdolny introligator. Wiadomość w składzie A. Chodowieckiego, plac Teatralny № 7. 19083

Potrzebnym jest ekspedytor do piekarni, z pensją rs. 25 miesięcznie. Kaucji w gotowiźnie winien złożyć 250 rs. Wiadomość w cukierni, róg Złotej i Wielkiej. 19110

Potrzebne są panny do staników. Twarda № 6, mieszkania 43. 19163

Potrzebna jest od Nowego-Roku młodsza, bardzo zdatna i z dobremi świadectwami. Ulica Marszałkowska 77, mieszk. 3. 19194

Niemka młoda, inteligentna, z dobremi świadectwami, znająca różne roboty, poszukuje miejsca. Niecała № 6, m. 7. 19199

Kelner który przez 8 lat pracował na dworcu kolei, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość: biuro prośb, Podwal № 9. 19220

Sklepowa potrzebna z kaucją rs. 100 do sprzedaży pieczywa i wiktuałów. Wiadomość w piekarni Wiedeńskiej, Waliców № 3.

Potrzebna maszynistka do maszyny Singera. Nowolipie № 20, mieszk. 14. 19223

Do zakładu restauracyjnego w hotelu Angielskim w Warszawie, potrzebny jest zaraz kuchmistrz do deregowania kuchnią, pełniący już ten obowiązek w pierwszorzędnych zakładach, pensji miesięcznej pobierać będzie rs. 125 i mieszkanie, oraz tantiemy 5%.— Wiadomość na miejscu. 19212

Tłómaczenia z francuzkiego i niemieckiego na ruski i polski, lub odwrotnie przyjmuję. Ulica Wspólna № 28 nowy, m. 3. 19172

Osoba w średnim wieku znająca się na gospodarstwie wiejskiem, na kuchni, na nabiale, na praniu, prasowaniu, poszukuje miejsca zaraz w Królestwie lub Cesarstwie. Adres Nowy-Świat № 68, mieszk. 12. 19166

Potrzebny strzelec kawaler, znający dobrze służbę pałacową i strzelecką. Wiadomość u portjera hotelu Brühlowskiego. 19153

Osoba umiejąca krawieczczyznę i wszelkie szycie na maszynie, znająca gospodarstwo domowe, poszukuje miejsca. Oferty uprasza składać w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, róg skweru pod lit. A. D. 19098

Potrzebna jest sklepowa, do sprzedaży pieczywa zaraz, z kaucją 100 rubli. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, obok dzwonicy po-bernardyńskiej № 64, mieszk. 2, pierwsze piętro. Zgłaszać się można od godz. 8-ej rano do 11-ej. 19228

Wdowa po b. urzędniku bez familji, życzy sobie objąć obowiązek w dużym domu, do zarządu, dzieci, krawieczczyzny. Stara Praga, ulica Wołowa № 252a, m. 8, wiadomość u stróża. 19172

Rs. 1,500 składający jako wspólnik-inkasent, otrzyma miejsce dające 1,000 rs. pensji. Ewikcja zupełna. Objaśni Zawadzki, Królewska 43. 19105

Dymisjonowany urzędnik rządowy, mogący przedstawić jaknajchlubniejsze świadectwa tak byłych naczelników jako też i poważnych osób prywatnych, człowiek pojedyńczy, lat 34, znający doskonale język rosyjski i dokładnie obeznany z czynnościami wszelkich dekasterji rządowych, jako to: sądów, biur akcyznych i t. p. poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do kantoru Kur. War. pod lit. J. H. 19154

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie wyborowe, do sprzedania na pudy i funty. Warecka 7, mieszkania 5, od godziny 10—2. 2993

Dywany wschodnie, zachodnie, serwety, chodniki, pledy, kołdry różne „Najlepiej kupić,“ (w podwórzu), w składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 2089

Czapki męzkie sukienne radzimy najkorzystniej kupić u W. Truchlińskiego. Marszałkowska 65. 2976

Cylindry ostatniej mody paryzkiej, pięknie wykończone, po rs. 7.50, 6.50 i 5.50, poleca magazyn W. Truchlińskiego. Marszałkowska 65. 2978

Krawaty nadzwyczaj piękne, poleca bogaty wybór magazyn kapeluszy i czapek Truchlińskiego. Marszałkowska 65. 2977

Meble ozdobne z 8-u pokojów, do sprzedania bardzo tanio lub częściowo, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble, lustra, tremo i firanki, na ulicy Chmielnej № 26, mieszkania № 9, czwarty dom od Brackiej, idąc do Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania różne nowe meble, wyścielane. Nowy-Świat № 44, mieszkania 3. 19222

Pianino nowe, czarne, do sprzedania za przystępną cenę. Śliska № 16, m. 2. 19218

Futro lisy kryte jedwabiem, suknia czarna jedwabna, kołnierz i mufka tumakowa, kredens dębowy z piękną rzeźbą, lustro i żardinierka, do sprzedania tanio. Hoża № 10, mieszkania № 10. 19226

Sprzedają się meble różne z dwóch pokojów: garnitur jedwabiem, drugi aksamitem kryty. Włodzimierska 2A, m. 5. 19224

Do sprzedania fortepian, skrzypce, biurko i 6 jedwabnych sukien. Ciepła № 9, m. 14.

Meble nowe gabinetowe do sprzedania za bardzo przystępną cenę, oraz inne rzeczy. Nowy-Świat № 67, mieszkania № 2. 2989

Do sprzedania garnitur koralowy, suknie: biała wieczorowa, ubrana gazą i atłasem, zupełnie świeża, dla młodej i szczupłej osoby, dwie suknie crème wełna z jedwabiem, także dla młodych osób. Ulica Złota № 13a, mieszk. 5, od 11-ej do 2-ej. 19186

Do sprzedania tanio: szlafrok damski flanelowy nowy, kołdra szydełkowa, kapelusz modny. Ulica Wilcza № 22a, m. 11. 19164

Na gwiazdkę! Łóżko z rzeźbami dawnej roboty, bardzo ładne i trwałe do sprzedania za pół ceny. Wiejska 12, m. 20, blizko Placu św. Aleksandra. 19171

Książki, ryciny, dawne monety i wszelkie starożytności kupuje, po cenach dla sprzedających jak najkorzystniejszych antykwarjat Cezarego Wilanowskiego w Warszawie. Ulica Bracka № 7. 19215

Lombardowe kwity, złoto, srebro kupuje. Solna № 12, mieszk. 6. 19207

Para psów taksów (pies i suka), oraz kartuznica myśliwska, do sprzedania. Mokotowska № 12, m. 25. 19162

Do sprzedania: kufer wielki, zdatny do dalekiej podróży; pisma Kłosy od początku, Kurjer Warszawski z pierwszej połowy obecnego stulecia, powieści i książki do nauki dla młodzieży. Widzieć można od 11-ej do 2-ej. Ulica Złota № 13a, m. 5. 19185

Pianino nowe zaraz do sprzedania. Widok № 17, mieszkania 6. 19168

Do sprzedania tanio: lustra, dywany. Ul. Mokotowska № 12, u rządcy. 19178

Do sprzedania stół dębowy okrągły na 20 osób. Ulica Solec № 67, wiadomość u stolarza. 19150

Fortepian wiedeński, modny, prawie nowy, do sprzedania. Hoża 27, m. 1, parter. 19182

Meble z 3-ch pokojów, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Hoża 14 lit. B, mieszkania 11. 19195

Szuba niedźwiedzia mało używana i frak noszony do sprzedania. Hoża № 5, m. 17.

Maszyna do szycia Wilsona za rs. 28 i suknia brązowa za rs. 8 do sprzedania. Ul. Żelazna № 20 lit. C, m. 13, od g. 3—6. 19188

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble, samowar i inne rzeczy gospodarskie.— Zielna № 26, mieszkania 4. 19191

Pozytywka, lustro, lampy, tace, beczka, komoda, toaleta, do sprzedania. Nowy-Świat № 2, wejście z Książęcej, 1-e piętro, m. 3.

Szuba atłasowa z kołnierzem tumakowym, lisami podbita, do sprzedania za rs. 50. Ul. Ciepła № 2b, w magazynie strojów. 19201

Tanio do sprzedania: karetka używana, na parę i pojedynkę; chomouta czarne, na parę i pojedyncze z bronzami, liberja, futro elki, regulator łóżeczko żelazne głębokie z materacem. Świętojerska 20, m. 3. 19093

3 futra (psy sybirskie), odnowa niedźwiadkowa, dublony i szopy, do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 16, mieszk. 22. 19096

Do sprzedania kredens dębowy fabryki Simmlera, używany pół roku. Widok № 8, mieszkania 16. 19118

Czapki barankowe „Karakuły.“ prawdziwe, poleca magazyn W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 65. 2814

Do sprzedania garnitur mebli aksamitny. Ulica Złota № 12, mieszk. 4, od g. 12—2.

Mebli garnitur orzechowy, wełną kryty, za rs. 60. Ulica Hoża № 20, mieszk. 2. 18974

Pianino mało używane, do sprzedania. Ulica Złota № 17. 2922

Meble wyprzedają się, garnitury używane, kozetki rozmaite po cenach nizkich. Bielańska № 8. Do wynajęcia z meblami pokój i kuchnia. 18883

Fortepian! prawie nowy, do sprzedania za rr. 350. Marszałkowska 48, stróż wskaże.

Krawaty męzkie najświeższych modeli, b. eleganckie, sprzedają się po nader nizkich cenach. Nowy-Świat 18, mieszk. 13. 18978

Do sprzedania: szafka z lustrem, komódka z aufzacem, szafa do sukien i dwa stoliki nocne orzechowe, fotel cały kryty, żardinierka i kołyska żelazna. Zielna № 7, dom Wernera, mieszkania № 5. 18995

Meble są do sprzedania tanio: kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł. Wiadomość u stróża,— Nowogrodzka № 15. 18970

Na Gwiazdkę ozdoba pokojów! Oleodruki w ramach i bez, wielki wybór, bardzo tanio. Obrazy przyjmują się do oprawy. Długa № 10, mieszkania 48. 2958

Suknie: jedwabna i kaszmirowa czarne i gorcikowa szara do sprzedania, z powodu żałoby. Złota 13, mieszk. 10. 2979

Do sprzedania: bransoletka złota zupełnie nowa, pluszu fioletowego 16 łokci, koronki weneckiej staroświeckiej 7 łokci, 2 łóżka i toaleta mahoniowe rzeźbione, 2 lampy, zastawa na stół z kryształu rubinowego, Krakowskie-Przedmieście № 58, mieszk. 2. 19015

Najtaniej. Obrączki złote dukatowe 94 i 56 próby, oraz reperacje wykończam w kilka godzin. Henryk Juwiler, 59 Nowy-Świat, obok Świętokrzyzkiej, mieszk. 15, 1-e piętro. 2963

Owoce suszone, zwyczajne, hurtownie 2 rs. pud jabłek, 3 rs. gruszek, wyborowe na funty 30 kop. Jabłka świeże 10 kop. funt.— Plac Warecki № 16. 19054

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Do sprzedania tanio kilkanaście par sanek, różnej wielkości. Ulica Długa № 16, naprzeciw cerkwi. 18596

Meble, wygodne, miękkie, fason modny, stoliki czarne, lustro, dywan duży, obrazy sprzedaję. Marszałkowska 18, m. 25.—Także mieszkanie do odnajęcia. 18805

Do sprzedania tanio: garnitur czarny, lustro, garniturek fantazyjny, dwa łóżka, materace, szeslong, otomanka, garnitur orzechowy. — Tamże przyjmują się meble w zamian i do przerabiania. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. — Kalkstein. 19112

Do sprzedania za nador przystępną cenę: kredens duży 6-drzwiowy, bogato rzeźbiony; para szaf orzechowych zewnątrz, a dębowych wewnątrz. Wiadomość: ulica Mokotowska № 16, w sklepie pieczywa. 19099

Umeblowanie z 5-ciu pokojów do sprzedania: garnitur salonowy, lustra, krzesełka fantazyjne, garnitur orzechowy, kredens, stół, krzesła, lustro z konsolą, wszystko dębowe, łóżka piękne rzeźbione, tualeta, umywalnia, klęcznik, dwie szafy wielkie, szafki do bielizny, łóżko pojedyncze wytwornej roboty, szeslong, biuro, biblioteka, biurko damskie, szafa kuchenna etc., lampa wielka salonowa, wiszące, żyrandol wielki, kolumny metalowe cuivre poli z kandelabrami, studja w terrakocie. Wiadomość Sienna 3, mieszkania 4, od Marszałkowskiej drugi dom. 18885

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych nizkich cenach, o czem na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez sień w podwórzu.

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble, lustra, tremo, żyrandol, kandelabry, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 27, mieszkania 14, pierwszy dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 18663

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 18709

Meble do sprzedania z kilku pokojów, razem lub częściowo, bardzo tanio. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszkania 7, prawa oficyna. 18971

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, kredens dębowy, rzeźbiony, szafy masiv orzechowe, tualeta, umywalka, łóżka, biuro, biblioteczki, szeslong, stół jadalny, kredens orzechowy, stolik do samowaru, konsolki do kart, garnitur francuzki, firanki, lustra, tremo. Ulica Twarda № 6, od frontu, pierwsze piętro, mieszk. 8. 18922

Fotel w skórę amerykańską, nowy, do sprzedania. Wiadomość: Tamka № 7, m. 4. 19135

Ważne! 500 sążni suchych brzozowych, 500 sążni suchych sosnowych, starodrzew i około 1,500 sążni takichże rąbiących się w obecnej porze, do sprzedania po umiarkowanej cenie. Królewska, handel win, obok telegrafu. 19119

Do sprzedania otomana, garnitur, materac. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania № 2. 19138

Meble do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, otomana, szeslonżek damski buduarowy, fotel duży, z jadalni całe umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, dwie mniejsze do bielizny i ubrania, tualeta damska dużych rozmiarów paryzkiego wyrobu, lustra czarne, stoliki damskie, para łóżek dębowych bogato rzeźbionych, w stylu Ludwika XVI, para łóżek ozdobnych orzechowych, pojedyncze łóżko orzechowe misternej roboty, stolik do kart, kolumny czarne salonowe, komódki dwie, zegar, obrazy, firanki z gzemsami i rozetami i wiele sprzętów domowych bardzo tanio. Ulica Bracka № 12, u zarządzającego domem. 19141

Fortepiany nowe i używane, sprzedaż, zamiana, kupno. Leszno 19A, fabryka fortepianów. 18713

Suknia biała jedwabna adamaszkowa, zupełnie nowa, która kosztowała rs. 150. jest do sprzedania za rs. 80. Ul. Hoża 4, m. 1.

Jest do sprzedania fortepian czarny, za rubli 140. Wronia 18a, mieszk. 14. 18884

Meble do sprzedania za b. przystępną cenę, dwa garnitury mebli rypsem krytych, szafy, szafki do bielizny, łóżka, biurka, biblioteki, kredensy, umywalki. Ulica Hoża № 15, u stolarza. 18857

Fortepian Blütnera 325 rubli, oraz Wina Węgierskiego i francuzkiego kilkaset butelek, niżej kosztu sprzedaje Kosiarski. Żelazna № 34. 2946

Fortepiany używane od rs. 260—380. Ulica Krakowskie-Przedm. № 32. Tarnowski.

Fortepian czarny o 7 oktawach, do sprzedania, fortepiany i pianina do wynajęcia w składzie J. Hinz. Nowy-Świat № 4. 18275

Do sprzedania szuba niedźwiadki amerykańskie kryte suknem granatowem, za przystępną cenę. Wiadomość u krawca: Krakowskie-Przedmieście pod № 53, na 1-m piętrze, wprost Dobroczynności. 18996

Elki amerykańskie obszerne i nie zniszczone, bardzo tanio. Królewska 8, m. 16. 18980

Meble używane, rozmaite, tanio, sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, kasy, fortepiany. Makow. Solna 8. 18796

Fortepian krótki, o 7 oktaw, do sprzedania za rs. 240. Długa № 5, m. 28. 19072

Fortepian palisandrowy, jest tanio do sprzedania. Leszno 73, m. 22. 19070

Pianino nowe, za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 17a. 19075

Pianino nowe do sprzedania. Wspólna 28, mieszkania 12. 19024

Powóz mało używany tanio do sprzedania. Wiadomość: hotel Lipski, u szwajcara.

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia zaraz dystrybucja, oraz i pieczywo, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Wązka-Freta № 45. 18988

Do sprzedania szynk przy ulicy Długiej № 30, z powodu pilnego wyjazdu. 18891

Sklep spożywczy narożny, z wystawami, w miejscu zaludnionem, jest do odstąpienia.—Cena przystępna. Wiadomość: Tamka 16.

Rs. 15,000 jest do wypożyczenia na 1-y Nr hypoteki po Towarzystwie Kredytowem. Oferty składać proszę w składzie węgli na Bielańskiej № 4. 2982

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 75. 19103

Sklep i pojedyńcze pokoje do wynajęcia. Leszno № 18. 17290

Do odstąpienia kawiarnia na korzystnych warunkach. Bracka № 8. 18990

Sklep wiktuałów z całem urządzeniem za rs. 200, z powodu prędkiej tranzakcji. Aleje Jerozolimskie № 17. 18906

Rs. 1,000 potrzebne na mały folwark, blizko Warszawy, procent dobry. Oferty „1,000" kantor Kurjer przyjmuje. 18815

Sklepik wiktuałów, z całem urządzeniem do sprzedania. Nowolipie № 11. 19066

Skład węgli do odstąpienia w dobrym punkcie, z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Wiadomość: kiosk, Marszałkowska, róg Hożej. 2973

Skład węgli do sprzedania. Ulica Bednarska № 5. 19040

Kawiarnia do odstąpienia wraz z bilardem, na dogodnych warunkach, w miejscu handlowem, gdzie w każdą niedzielę przebywa kilka tysięcy ludzi, naprzeciw gimnazjum realne, około 500 uczniów. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 19058

Sklep wiktuałów do sprzedania na pryncypalnej ulicy, bardzo tanio. Wiadomość w sklepie wiktuałów: Chmielna № 13B. 19216

Do interesu przemysłowego potrzebny jest wspólnik z kapitałem 15,000—20,000. Gwarancja hypoteczna. Wiadomość: Podwal № 9, biuro prośb. 19213

Magle wiedeńskie do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Niecała № 6. 19206

Bawarja-restauracja za 200 rs. do sprzedania zaraz. Chłodna 37. 19205

Do ulokowania od Nowego Roku kapitał 14 lub 15 tysięcy rubli, na 1-y numer hypoteki domu w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość u Powichrowskiego adwokata przys. Długa 25. 19151

Rs. 100,000 do ulokowania częściowo, na 1-e numera hypotek dóbr w gubernji warszawskiej. Wiadomość u adwokata przysięgłego Smoleńskiego. Długa № 16. Pośrednictwo wyłącza się. 19156

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania sklep spożywczo-galanteryjny, w dobrym punkcie, elegancko i dobrze zaopatrzony, za 850 rs. Wiadomość: Królewska № 25, w sklepie p. Zajdlitza. 19204

Jest do sprzedania w dobrym punkcie sklep towarów kolonjalnych, dobrze procentujący. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

Rs. 5,000 lub 2,000, potrzebna jest suma na hypotekę na pierwszy Nr bez towarzystwa, na dobry procent. Wiadomość u p. Antoniego Radwańskiego adwokata przysięgłego. Podwal № 20, pomiędzy 4-tą a 7-mą wieczorem.

Bawarja do sprzedania w każdym czasie, z całem urządzeniem, z kontraktem 3-letnim. Wiadomość: ulica Tamka № 18, w sklepie wędlin. 19085

Z powodu słabości jest do odstąpienia sklep wiktuałów. Ulica Chmielna № 20. 19149

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Jasna № 1. 19159

Sklep dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi, do odstąpienia za przystępną cenę.—Chłodna № 8. 19198

Magle są do sprzedania przy ul. Chmielnej № 30, z powodu zmiany interesu, egzystujące od lat kilku. Wiadomość na miejscu.

Skład wędlin do odstąpienia od Nowego-Roku. Utrzymanie pewne, może być dla rzeźnika lub nie tylko obznajmionych z tym fachem. Wiadomość: Nalewki № 17, 2-gie podwórze, skład koszy. 19184

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Żurawia № 19. 19197

Lokale.

2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, do wynajęcia. Nowy-Świat 55, 4-ty dom od ulicy Świętokrzyzkiej. 2955

Suteryny obszerne i widne, z wodociągiem, odpowiednie na magle lub inne przedsiębierstwo, do wynajęcia. Nowy-Świat № 55.

Do wynajęcia sklep z mieszkaniem. Długa № 2, wiadomość u stróża domu. 19106

Salon z pokojem, bardzo elegancko umeblowany, ze wszelkiemi wygodami, oraz pokoje pojedyńcze wynajmuje się na dnie i miesiące. Krakowskie-Przedmieście № 36. Chambres-garnies. 19113

Do wynajęcia w każdym czasie z powodu wyjazdu, lokal umeblowany, z kompletnem naczyniem kuchennem, składający się z 6-cin pokojów, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby. Chmielna № 9, mieszkania 5. 19097

Pokój do odnajęcia.—Tamże mleko od krów własnych, 3 razy dziennie. Krochmalna 32, mieszkania 5. 2983

Sklep duży z wystawą, pokojem i piwnicą, z eleganckim frontem, na pierwszorzędnej ulicy, w domu handlowym, zdatnym na handel win i delikatesów, lub na jaki inny proceder. Kontrakt cztero-letni, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu przy Koperniku.

Sklep do wynajęcia za rs. 200 rocznie. Ul. Długa № 10. 19023

Oficynka na warsztat zaraz, lokale na dole od Stycznia i zaraz. Nowy-Świat 23.

4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, trzy schowanka, góra i piwnica, do wynajęcia z powodu wyjazdu, za zniżoną cenę rs. 200, od 1-go Stycznia do 1-go Lipca. Żurawia 21.

Tanio pokoje umeblowane: 1, 2, 3, 4 z kuchnią, łazienką i usługą, lub pojedyńczo. Wiadomość: Włodzimierska № 2 (bez litery), mieszkania 6. 2931

Od dnia 1 Stycznia 1885 roku, jest poszukiwanym sklep, z oknem wystawowem, w cenie od rs. 400 do 600 rocznie, takowy może się mieścić na ulicy Miodowej, Senatorskiej, Krakowskiem-Przedmieściu, lub Nowym-Świecie. Ktoby takowy miał do wynajęcia lub odstąpienia, złoży adresy pod lit. M. R. 1 w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 2957

Śpichrze są do wynajęcia, przy ulicy Leszno № 18. 17289

Sklep duży z wystawą, z urządzeniem na handel niciarski, przy którym duży pokój, kuchnia, z piwnicą, komórkami, górą oddzielną, w domu № 25 przy ulicy Elektoralnej do odnajęcia od 1-go Stycznia 1885 r., bez towaru; tamże dalsza wyprzedaż haftów szwajcarskich niżej kosztu. 2939

Za rs. 280 5 pokojów z salonem dużym, przedpokojem, kuchnią, wszelkiemi wygodami, do odstąpienia do 1 Lipca. Na żądanie mogą być meble. Wiadomość: Nowy-Świat № 19, mieszkania 16. 18871

Mieszkanie na 1-m piętrze, od frontu, cztery pokoje i kuchnia, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Stycznia 85 r. Wiadomość: Marjensztadt № polic. 15, lub Nowogrodzka № 3, mieszkania 1. 18831

Sklep piękny i obszerny do wynajęcia. Ul. Nowo-Senatorska № 4. 18879

Dwa pokoje na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 18934

Dwa duże salony z meblami lub bez, jeden o 3-ch, drugi o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 32. 2847

Do wynajęcia od Nowego-Roku jeden lub dwa pokoje z meblami lub bez. Nowy-Świat № 44, mieszkania 3, 1-e piętro. 19221

Ładny salon i pokój kawalerski, umeblowane, są do wynajęcia od 1-go Stycznia, może być z całodziennem utrzymaniem. Ulica Erywańska № 5, mieszk. 14. 19214

2 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia zaraz, 1-e piętro od frontu.—Chmielna, Marszałkowska 26. 19208

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój z kuchnią, wodociąg, zlew, okna i balkon wychodzą na Saski ogród. Cena przystępna.—Wiadomość: Żelazna Brama 2, obok ogrodu Saskiego. 19211

3 lub 2 pokoje, od frontu, na 1-m piętrze, razem lub osobno, z meblami lub bez, do wynajęcia przy familji.—Tamże szopy męzkie i różne sprzęty do sprzedania. Chłodna 8, mieszkania 3, o 10 rano i 3 po południu. 19195

Rożne lokale do wynajęcia: z 3, 2 i 1 pokoju z kuchniami, przedpokojami, w cenie 216, 120 i 96 rs. rocznie i sklep; tamże do sprzedania encyklopedja większa Orgelbranda, za rs. 90. Solec, blizko Tamki 42, m. 4. 19202

Jest do wynajęcia od Nowego Roku 3 pokoje i kuchnia, z altaną, na 1-m piętrze, za cenę rs. 50 kwartalnie. Miła 15. 19203

Salonik umeblowany, na parterze, przy jednej osobie, z usługą, pościelą lub bez. Zielna 31, blizko ogrodu Sas., stróż wskaże.

Pokój przy familji do wynajęcia każdego czasu, dla osoby płci żeńskiej. Wspólna № 2, mieszkania 9. 19152

Pokój z osobnym wchodem, na 1-m piętrze, z meblami, opałem i usługą, do najęcia od Nowego-Roku. Wspólna 34C, róg Marszałkowskiej. 2986

Pokój na 1-m piętrze, wejście osobne, z usługą, opałem, meblami lub bez, zaraz lub od 1-go. Śliska 38, stróż wskaże. 19161

Wspólna № 7, do wynajęcia obszerny frontowy pokój, umeblowany, parterowy. 19183

Mieszkanie dla nauczycielek. Niecała № 8, drzwi 31. 19192

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.—Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 2146

Portmonetki, pugilaresy, woreczki, portvisites i wszelkie wyroby ze skóry poleca T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2370

Pozostałe harmonje po ś. p. Sobolewskim, odebrać można za udowodnieniem u Goralskiego, ulica Ogrodowa № 28, termin do 1 (13) Stycznia 1885 r. 2925

Magazyn mebli i zakład stolarski tapicersko-dekoracyjny K. Rabong, istniejący od 1845 r., poleca wyroby własnej firmy po cenach przystępnych stałych; przyjmuje wszelkie obstalunki z czem się poleca. 18059

Papeterie. Obożna róg Sewerynowa, fabryka papierów listowych ozdobnych i fantazyjnych, kopert, sekretników, monogramów kolorowych, z artystycznem wykończeniem.

Na gwiazdkę. Szlafroczki wełniane od rs. 6, oraz flanelowe, strojne czepeczki i ubranka od rs. 1 kop. 50: żaboty koronkowe od rs. 1, po bardzo nizkich cenach przygotowała nowo-otworzona pracownia strojów i sukien damskich Helène & Comp. Nowy-Świat 28, pierwsze piętro. 2912

Obiady prywatne, zdrowe, smaczne, ze świeżych produktów, tanio. Wspólna 34, mieszkania 15. 2934

Uwiadomienie. Mam honor zawiadomić szanownych moich kundmanów, że jak dawniej tak i obecnie przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty buchhalteryjne, linjowanie wykonywam podług najtrudniejszych wzorów, mam specjalnie uzdolnionych ludzi, do robót buchhalteryjnych, książek bibliotecznych i galanterji, oraz co tylko w zakres introligatorstwa wchodzące, mam także książki buchhalteryjne na składzie, po cenach bardzo umiarkowanych. Polecając się łaskawym względom szanownej publiczności, Michał Winkler, introligator. Tłomackie 9, pod Złotą księgą. 2981

Osoba inteligentna, uprasza szlachetnych filantropów o pomoc do odebrania złota od lichwiarzy, zastawionego za 200 rs. Spłacałabym miesięcznie. Ofert w kantorze Kurjera Warsz. 200 19181

Akuszerka P. Médalis przyjmuje osoby na kuracje i słabość z umieszczeniem dziecka. Opieka i dyskrecja zapewnia się. Nowy-Świat № 2, wejście z Książęcej. 18920

Mamka niemka, bez długu, z obfitym pokarmem, życzy do wyjazdu przyjąć obowiązek. Krakowskie-Przedmieście № 12, stróż wskaże. 19209

Matka życząca wziąść dziecko do piersi, może się zgłosić do akuszerki: ulica Żelazna № 25. 19155

Tamka № 11. Mamki ze świeżymi pokarmami są u akuszerki. 19179

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Fabryczna № 2, u akuszerki. 19187

Paw znaleziony na ulicy Nizkiej. Właściciel za udowodnieniem odebrać może: Dzika № 5405, dom Szubego, Głowacki. 19169

Dnia 13 b. m. przybłąkał się pies, żółty, z rasy wyżłów, odebrać można przy ul. Hożej № 12a, m. 16, za zwrotem kosztów. 2987

Pies chart zabłąkany, młody, maści biało-żółtej, znajduje się przy ul. Chmielnej, pod № 56, mieszkania № 8. 19219

Przybłąkały się dwa wyżły: jeden biały z żółtem uchem, drugi cały żółty. Właściciele zechcą się zgłosić za rogatki Belwederskie do szynku.—F. Baran. 19193

We czwartek zginęła koza stara, szara z ulicy Wiślanej № 6. Znalazca zechce odprowadzić pod wskazany adres za nagrodą.

Suka wyżlica, żółta, łapki i piersi białe, przybłąkała się. Właściciel może odebrać. Ulica Bednarska № 4, mieszk. 49. 19146

W przeszłą środę, między godz. 10-tą a 11-tą rano wybiegł z domu przy ulicy Chmielnej № 28a, piesek pół-roczny, mops czystej rasy, oczy duże czarne, uszy i ogon nie obcięty, piersi szarawe, przez grzbiet czarny pas, sam koloru jasno-kawowego, wabi się Coco. Ktoby takowego znalazł, lub spostrzegł u kogo i odprowadził do domu, otrzyma sowitą nagrodę. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty od odpowiedzialności sądowej. Adres: Chmielna № 28a, m. 5. 19161

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 4 (16) Декабря 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.